

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Polkowice otrzymały prestiżową nagrodę "Złota Jedyńka".

str. 3



Rozmowa ze znanym aktorem Bartoszem Opaniá.

str. 10



Pilkarze Górnika Polkowice udanie zainaugurowali rozgrywki III ligi.

str. 13



Trzy zwycięstwa od historii

Gdy rozpoczynał się obecny sezon Ford Gemaz Ekstraklasy nie bardzo wierzyłem w to, że nasz zespół na miesiąc przed jego końcem będzie mógł realnie myśleć o historycznym awansie do wielkiego finału.

Moja krucha wiara zapewne była wypadkową wrodzonego sceptycyzmu oraz nabytej przez lata skłonności do realnego oceniania faktów. A te wskazywały, że miejsce najbardziej realne dla naszych dziewczyn to okolica połowy tabeli. Na szczęście po raz kolejny przekonałem się, że sport jest jednym z ostatnich bastionów, który opiera się dominacji bogatszych nad biedniejszymi. Tutaj nawet wykupienie tuzina najlepszych graczy za megakasę nie gwarantuje zwycięstwa. Do tego, by świętować triumfy potrzebne są bowiem przymioty niematerialne - wypadkowa cech ludzkich posiadanych przez graczy plus trener z jego bagażem zdolności do motywowania, a także wiedzą merytoryczną. Nam trafił się szkoleniowiec, który nie znosi przegranych, zdolności motywacyjnych ma pod dostatkiem, a warsztatowo równa do najlepszych. Mamy też wspaniały "konglomerat" ludzki, który potencjałem nie tylko sportowym, ale i mentalnym dorównuje tuzom ekstraklasy.

Dlatego dziś w scenariusz zakładający w finałowym akcie batalię z kimś z pary Wisła - Lotos wierzę coraz bardziej.

Konrad Kaptur

W telegraficznym skrócie

Wrocław

Powódź we Wrocławiu stała się tematem przewodnim filmu "Enen", którego premierę zaplanowano w sierpniu. W filmie wyreżyserowanym przez Feliksa Falka występują m.in. Magdalena Walach i Borys Szyc. To historia lekarza, który po powodzi zauważa zaginięcie dokumentów pacjenta i rozpoczyna własne śledztwo.

Legnica

Podwyżki za wywóz śmieci sięgają nawet 50 procent. Radni nie zgodzili się na podwyżkę w wysokości 30 procent, zaproponowaną przez Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Miejska spółka wprowadziła więc nową opłatę - za transport śmieci na wysypisko. Za przykładem LPGK poszły już też firmy komercyjne.

Region

Nie będzie podwyżek w tym roku w KGHM - zapowiada prezes spółki Mirosław Krutin. Place pozostaną na ubiegłorocznym poziomie, jednak nagroda roczna, uzależniona od zysku, będzie już dużo niższa. W tym roku Polska Miedź zapowiada zysk na poziomie 488 mln zł, podczas gdy w roku 2008 wyniósł on 2,9 mld zł. Związkowcy rozważają spór zbiorowy.

Lubin

Lubińska Spółka Inwestycyjna zostanie w końcu zlikwidowana. Pierwsza uchwała w tej sprawie została podjęta w 2002 roku, ponieważ spółka generowała straty. Prezydent miasta, Robert Raczyński nie realizował jednak uchwały radnych i pozwalał spółce na podejmowanie zobowiązań, jak budowa galerii w rynku czy hali widowiskowo - sportowej przy OSIR. W tym roku prezydent skapitulował i zdecydował o podpisaniu decyzji o likwidacji.

Głogów

Nawet dwa lata więzienia grozi mężczyźnie, który w grudniu 2008 roku pracując jako szef ochrony hipermarketu, na oczach klientów zabił kota. Ochroniarz przydusił zwierzę do ziemi i trzymał za szyję dopóki nie zdechło. W tej sprawie przesłuchano już wielu świadków, dowodem w sprawie jest także nagranie z monitoringu.

Region

Policja apeluje. Znow w regionie doszło do kradzieży na tzw. "wnuka". Zatrzymano cztery osoby podejrzane o tego typu oszustwa. Mechanizm jest zawsze podobny. Osoba podająca się za wnuka starszej osoby prosi o pożyczkę i informuje, że sama nie może odebrać pieniędzy i że wyszło po nie swojego znajomego. Straty ofiar sięgają pół miliona złotych.

Osa

Będą spektakle, wspomnienia, wystawy oraz montaże słowno-muzyczne

Polkowice teatrem stoją

W poniedziałek w Zespole Szkół rozpoczyna się jedenasta już edycja "Żak-Artu" - Tygodnia Twórczości Artystycznej Uczniów. W tym roku będzie niezwykle, bo piętnaście lat kończy działająca przy szkole grupa teatralna "Anty-dotum".

Teatr powstał jako antydotum na otaczającą rzeczywistość, widzianą zazwyczaj w barwach szarych. Miał być czymś w rodzaju odskoczni od codzienności, powiewem świeżości, kuźnią artystycznych konceptów. Pomysł okazał się strzałem w przysłowiową dziesiątkę. Od samego początku "Anty-dotum" stało się magnesem dla młodzieży

otwartej na nowości, gotowej do aranżowania przedsięwzięć o zacięciu artystycznym. - Atmosfera naszych spotkań to od samego początku jest coś niesamowitego - mówi Ewa Dudziak-Gaj, założycielka grupy. Już w poniedziałek piętnastoletnia działalność "Anty-dotum" zostanie poświęcony cały dzień "Żak-Artu". - Zaczniemy od uroczystego otwarcia przeglądu. Potem nasz teatr wystawi dwie sztuki - "Pulapkę" Tadeusza Różewicza oraz "Wracamy za późno do domu" na kanwie dramatu Tadeusza Karpowicza. Zwieńczeniem zaś będzie "Sentymtalne spotkanie po latach...", na które zaprosiliśmy byłych oraz obecnych członków teatru "Anty-do-

tum". To będzie wspaniała okazja do tego, by ludzie tworzący historię tej grupy wymienili się swoimi doświadczeniami, poopowiadali co u nich słuchać, porozmawiali i podkreśla Ewa Dudziak-Gaj.

Kolejne dni tegorocznej edycji "Żak-Artu" upłyną pod znakiem przedstawień teatralnych, recytacji oraz dyskusji o poezji i filozofii. Aż do końca przeglądu, czyli do czwartku będą mu towarzyszyć wystawy, między innymi zdjęć wykonanych przez fotografików zrzeszonych w Kole Fotograficznym, prac plastycznych autorstwa Barbary Siemieńskiej-Pleszki oraz wiele innych.

Konrad Kaptur

W przyszłości będą powstawać kolejne skrzyżowania o ruchu okrężnym

Kolejne inwestycje drogowe

"Podwójne" rondo w Polkowicach. Będzie to jedna z większych inwestycji w mieście.

Dobiegła końca procedura przetargowa na przebudowę skrzyżowania ulic Dąbrowskiego, 3 Maja i Hubala.

Docelowo na skrzyżowaniu tych ulic powstanie rondo, które będzie miało za zadanie spowolnić i uporządkować ruch. Jest to wprawdzie droga powiatowa, ale inwestycja w całości finansowana jest z budżetu Gminy Polkowice - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Przebudowa skrzyżowania obejmie budowę ronda z oświetleniem, wyseppek (w tym jedną większą) rozdzielających pasy ruchu, budowę nowych zatok i wiat autobusowych, chodników i poboczy w pasie ulicy 3 - Maja do skrzyżowania z ulicą Targową, przemodelowanie układu drogowego ulic Dąbrowskiego i Hubala oraz wykonanie docelowej organizacji ruchu drogowego. Obecnie przy ulicy Dąbrowskiego prowadzone są prace podziemne wykonywane przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej.

W czasie prowadzenia inwestycji wystąpią utrudnienia w ruchu, jednak skrzyżowanie nie zostanie wyłączone z ruchu. Na czas prowadzenia robót zostanie wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu. W ostatnim etapie realizacji inwestycji droga będzie zamknięta na okres około 2 tygodni.

Prace będzie prowadzić konsorcjum firm z Głogowa i Jerzmanowej. Wybrano najkorzystniejszą ofertę z ceną 1.749 mln zł. Wykonawca od dnia przekazania placu budowy ma sześć miesięcy na zakończenie inwestycji. W tym tygodniu, zgodnie z procedurą, rozpoczęcie prac zostało zgłoszone do starostwa, przekazanie placu budowy powinno więc nastąpić w przyszłym tygodniu.

Będzie to drugie rondo w Polkowicach. Pierwsze powstało na skrzyżowaniu ulic B. Kominka i 3 Maja blisko dwa lata temu.

Anna Osadczuk



W tym miejscu powstanie nowe rondo.

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 6 I/p. (pokój 23), tel. 724-87-20, telefaks: 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny),

Anna Osadczuk, Roman Tamczak, Marta Charymska, Paweł Groni.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wyherala

Druk: Drukarnia PrasaPress Wrocław, 53-075 Bielany Wrocławskie, ul. Niekławska 7.

Polkowiczanie wspierają polkowickie organizacje pożytku publicznego

Co trzeba wiedzieć, by przekazać 1% podatku

Trzy kroki

Krok pierwszy

Wybrać polkowicką organizację pożytku publicznego, której chciałbyś przekazać 1%.

Krok drugi

Wypełnić odpowiednie rubryki w PIT - jeśli tak wynika z zeznania podatkowego.

Krok trzeci

Zapłacić podatek.

Kto może przekazać

1% podatku?

* podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych (w tym m.in. podatnicy uzyskujący dochody z odpłatnego zbycia papierów wartościowych),

* podatnicy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych,

* podatnicy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i korzystający z liniowej, 19-procentowej stawki podatku,

* emeryci, pod warunkiem jednak, że samodzielnie wypełnią PIT-37 i zrezygnują z pomocy ZUS w tym zakresie. Podobna zasada dotyczy osób, które są rozliczane przez pracodawcę.

Kiedy nastąpi zapłata podatku?

Pieniądze - 1% podatku należnego - na konto wybranej organizacji przekaże urząd skarbowy w lipcu lub w sierpniu roku podatkowego, w którym jest składane zeznanie podatkowe.

Czy warto przekazać jeden procent należnego podatku na rzecz polkowickich organizacji pożytku publicznego - wyjaśnia Stefan Cizmar, przewodniczący Rady Miejskiej w Polkowicach



- Na terenie naszej gminy mamy wiele organizacji pożytku publicznego. Działają one na różnych płaszczyznach i zaspokajają wiele potrzeb naszych mieszkańców. Z ich działalności płynie wiele pożytku. Każdego roku przekazuję jeden procent podatku na rzecz jednej z wybranych polkowickich organizacji. Rokrocznie dla innej, by wesprzeć każdą z nich.

Apeluję do mieszkańców Polkowic, aby również przekazali pieniądze na jedną z naszych organizacji. Uważam, że przekazane w ten sposób pieniądze zostaną dobrze wykorzystane, dla dobra lokalnej społeczności. Przecież o potrzebach mieszkańców Polkowic najlepiej wiedzą stowarzyszenia działające tutaj, na miejscu.

Odebrali dowody

Już po raz dwunasty burmistrz Polkowic spotkał się z młodzieżą, by wręczyć jej dowody osobiste. Pierwsze ze spotkań odbyło się w lutym ubiegłego roku. Do tej pory zaproszenie od burmistrza otrzymało 247 osób. Spotkania są doskonałą okazją dla młodzieży z gminy Polkowice

do porozmawiania z burmistrzem, zadawania pytań dotyczących rozwoju gminy, a także poruszenia innych spraw interesujących młodzież. Zaproszeni goście, oprócz dowodu osobistego, otrzymują również list gratulacyjny.

PG



OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę części nieruchomości gruntowej, stanowiącej mienie gminy o nr geod. 127/5, położonej we wsi Komoniki - z przeznaczeniem na ogród przydomowy.

Nr geodezyjny działki - część 127/5
Pow. działki - 1000 m²
Opis nieruchomości - część działki zabudowana (budynek po byłej oczyszczalni ścieków)
Nr Księgi wieczystej - 25920
Cena wywoławcza czyszu - 150,00 zł netto
Minimalne postąpienie - 2,00 zł
Wadium - 20,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28 kwietnia 2009r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Polkowice - ul. Rynek 19 (sala konferencyjna).

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, jeżeli wpłacą w/w kwotę wadium na konto Urzędu Gminy Polkowice nr 47 1020 3017 0000 2002 0166 6288 w PKO BP S.A. I/O Polkowice ul. Rynek 38,

Termin wpłacenia wadium upływa w dniu 22 kwietnia 2009r.

Wpłacone wadium zostanie: zaliczone na poczet pierwszego czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg, zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu - zwrot wadium na piśmie wskazane konto, ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się w celu podpisania umowy dzierżawy. Zawarcie umowy dzierżawy nastąpi w terminie 2 tygodni od daty podpisania protokołu z przetargu.

Zaoferowana stawka czynszu dzierżawnego będzie płatna do 31 marca każdego roku na konto Urzędu Gminy 02 1020 3017 0000 2702 0166 6270 w PKO B.P. I/O Polkowice ul. Rynek 38. Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negocjacyjnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.

UWAGI

Wydzierżawiający może dzierżawę wypowiedzieć bez zachowania terminu wypowiedzenia w przypadku gdy na przedmiotowej nieruchomości zostaną rozpoczęte inwestycje gminne, bez względu na sposób wypowiedzenia umowy przez Wydzierżawiającego. Dzierżawca nie będzie sobie rościć praw do wypłaty odszkodowania za poniesione nakłady i powstałe szkody związane z zagospodarowaniem nieruchomości.

W przypadku gdy Dzierżawca w sposób trwały zagospodaruje nieruchomość, zobowiązany będzie do usunięcia nakładów na własny koszt i we własnym zakresie, w przypadku gdy tego nie dopełni, usunięcia nakładów dokona Gmina, a kosztami zostanie obciążony Dzierżawca. Dzierżawca nie będzie także rościć praw do skrzyżowania z prawa pierwokupu w stosunku do przedmiotowej nieruchomości. Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Rynek 19, pok. 10, tel. (076) 72-46-782 lub (076) 72-46-781

Wspólny front przeciwko śmiertelnym zakażeniom

Są pierwsze efekty szczepień

W ramach społecznej kampanii "Stop meningokokom" w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych zorganizowano konferencję na temat przeciwdziałania tym śmiertelnym bakteriom.

Do udziału w konferencji zaproszono osoby reprezentujące m. in. instytucje samorządowe. Obecni byli dyrektorzy szkół, pedagodzy, pracownicy opieki zdrowotnej oraz terapeuci, czyli ci wszyscy, którzy mogą udzielić chorym (zakażonym meningokokami) pomocy.

Meningokoki to bakterie, które mogą doprowadzić do zapalenia opon mózgowych. Jak informują lekarze, zarazić się można bardzo łatwo. Tak, jak w przypadku wielu innych infekcji wystarczy kontakt z osobą chorą lub z nosicielem. Podczas kaszlu lub kichania, podczas pocałunku, przez picie ze wspólnego naczynia. Meningokoki żyją w wydzielinie jamy nosowo-gardłowej. Choroba, którą wywołują te bakterie (choroba meningokokowa) wymaga wczesnego rozpoznania i natychmiastowego leczenia. Może przebiegać jako zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych lub sepsa (sepsa) - jest więc bardzo groźna dla życia człowieka. Prawie 10 proc. chorych na zakażenie wywołane przez meningokoki grupy C umiera. U dalszych 20 proc. po przebiegu choroby pozostają trwałe uszkodzenia, takie jak niedosłyszanie, uszkodzenia mózgu, ataki epileptyczne lub utrata kończyn.

Na szczęście, zakażeniom, wywołanym przez te wirusy można zapobiegać - i to w stosunkowo prosty, choć w Polsce jeszcze kosztowny sposób: poprzez szczepionki koniugowane, wykorzystujące efekt sprzężenia antygenów. Szczepienie jest możliwe w każ-

dym momencie, od 2 miesiąca życia. Tylko jedna dawka wystarcza do uodpornienia dzieci powyżej 1 roku życia, młodzieży i dorosłych.

Właśnie do stosowania tych szczepionek zachęcał na konferencji zorganizowanej w PCUZ doc. Leszek Szenbom z Kliniki Chorób Zakaźnych Dzieci Akademii Medycznej we Wrocławiu, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Wakcynologicznego. - Sama choroba jest bardzo "stara", ale skuteczną szczepionkę przeciwko niej mamy dopiero od niedawna. Wynaleziono ją w 2000 r. w Wielkiej Brytanii. Był to jedyny we współczesnych latach przypadek, że produkt zastosowano na chorych, zanim jeszcze został do końca sprawdzony - mówił podczas konferencji doc. Szenbom.

Na efekty stosowania nowej szczepionki nie trzeba było długo czekać. Co istotne, szczepionka skutecznie walczy z meningokokami typu B. Na typ C, bardziej agresywny, antydotum jeszcze nie ma, a to właśnie on zaczyna coraz częściej się ujawniać w Polsce. To dlatego najważniejsza i w tym wypadku jest profilaktyka: odpowiednie zdiagnozowanie pacjenta i terapia. - Współpracujemy z wieloma ośrodkami i szpitalami, również z waszym, polkowickim. Macie bardzo dobrych pediatrów, którzy zaniepokojeni, wysyłają do nas pacjentów - powiedział doc. Szenbom.

W powiecie polkowickim w 2009 r. zanotowano jedno zachorowanie na meningokokowe zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych - 6 tygodniowe dziecko, które zmarło.

Organizatorem konferencji "Chrońmy Nasze Zdrowie - Stop Meningokokom" była Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Polkowicach, Sekcja oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia.

Aneta Niemasz, Roman Tomczak

Organizatorzy chcą, by te nagrody stały się motorem do rozwoju całego województwa

Złote Polkowice

Nasza gmina zdobyła, wręczaną po raz pierwszy, nagrodę Złotej Jedyńki Gazety Wyborczej. Polkowice znalazły się wśród czterech najlepszych gmin na Dolnym Śląsku, obok Jeleniej Góry, Kobierzyc i Karpacza.

Zwycięzców wybrała kapituła, składająca się m.in. z samorządowców oraz dolnośląskich działaczy gospodarczych. Przy wyborze brana była pod uwagę przede wszystkim aktywność podmiotów: gospodarcza, inwestycyjna oraz obywatelska, a także skuteczność w pozyskiwaniu środków unijnych oraz dbałość o ekologię. Złote Jedyńki otrzymały samorządy, które są najbardziej gospodarne i przyjazne mieszkańcom oraz przedsiębiorcom. - Konkurs "Gazety Wyborczej" jest doskonałą promocją aktywnych, zaradnych i przedsiębiorczych władz samorządowych. "Złote Jedyńki" to docenienie starań i wysiłków władz i uzmysłowienie mieszkańcom, że wybrani przez nich samorządowcy dobrze, a nawet bardzo dobrze wypełniają swoje obowiązki - komentuje Dariusz Ostrowski, prezes Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, sponsor nagrody "Złota Jedyńka".

Formularz zgłoszeniowy miał dwie części - w pierwszej należało podać takie wartości jak: liczba mieszkańców, dochody gminy, wydatki majątkowe w przeliczeniu na jednego mieszkańca, liczbę organizacji pozarządowych, klubów, zespołów artystycznych, bibliotek itp., ilość kilogramów wyselekcjonowanych odpadów czy stopień skanalizowania miejscowości na terenie całej gminy.

W drugiej części dotyczącej innowacyjności gminy zgłaszały innowacyjność na wielu obszarach, takich jak dostępność do interentu, sprawność działania urzędów, bezpieczeństwo, usprawnienia dla inwestorów, działania ekologiczne itp. Innowacyjność wiąże się z wprowadzeniem czegoś nowego, nowatorstwem, reformą, ulepszeniem. Może ona dotyczyć wszelkich dziedzin i sfer oddziaływań w różnych kierunkach. Innowacyjne są więc wszystkie ulepszenia, reformy systemów, jak i tworzenie zupełnie nowych rzeczy, zjawisk lub wartości. Innowacje mogą dotyczyć zarówno najwyższych technologii, jak i elementów życia codziennego. - Wprowadzony po 89 roku system wymusił aktywność lokalną. Ludzie zrozumieli, że od nich zależy, jak samorządy wykorzystają ich pie-



Mieczysław Mironiuk/Agencja Gazeta

niądze. Można się kłócić, czy powinny trafić na Aquapark, drogi czy oświatę, ale najważniejsze, że tak czy inaczej, lokowane są w obrębie gmin - powiedział Gazecie Wyborczej Bogdan Cybulski, prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu.

Polkowice zgłosiły m.in.: bezprzewodowy Internet w okolicach Rynku i na terenie Urzędu Gminy, uruchomienie za pomocą światłowodów Internetu w Żelaznym Moście, uruchomienie terenów budowlanych pod budownictwo mieszkaniowe, szczepienie nastolatków przeciw-

ko wirusowi HPV, powstanie nowego osiedla o nazwie Nowe Polkowice, otwarcie kierunku "mechatronika" w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki pod potrzeby inwestorów ze Specjalnej Strefy Ekonomicznej polkowickiej podstrefy czy uruchomienie mini przedszkoli na terenach wiejskich. - Ta nagroda jest ważna dla samych mieszkańców. To dowód na to, że miejsce, w którym żyją - naprawdę jest wyjątkowe. O naszej wygranej zdecydowała część druga konkursu - wprowadzone w mieście innowacje, które poprawiają i przede wszystkim podwyższają poziom życia mieszkańcom - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Do konkursu zgłosiło się 105 gmin z Dolnego Śląska. Wyniki ogłoszono podczas Dolnośląskiego Forum Samorządu Terytorialnego w Kudowie Zdrój. Nagrodę dla Polkowic odebrała wiceburmistrz Renata Dembek.

Anna Osadczuk

Wiesław Wabik
burmistrz Polkowic

- Ta nagroda jest ważna dla samych mieszkańców. To dowód na to, że miejsce, w którym żyją - naprawdę jest wyjątkowe. O naszej wygranej zdecydowała część druga konkursu - wprowadzone w mieście innowacje, które poprawiają i przede wszystkim podwyższają poziom życia mieszkańcom.



OGŁOSZENIE

Wydział Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich Urzędu Gminy Polkowice informuje, iż na dzień 23.03.2009 r. pozostały do sprzedaży następujące sortymenty drewna będące własnością gminy Polkowice:

I. W obrębie Polkowice IV:

1/ Lipa S4 - opalowe (średnicowymiarowe) w ilości 13,71 m³.

2/ Lipa WCO i WD - tartaczne (wielkowymiarowe) w ilości 14,19 m³ (28 sztuk).

II. W obrębie Żuków:

1/ Olcha - papierówka (średnicowymiarowe) w ilości 18,24 m³.

2/ Olcha WBO, WCO i WD - tartaczne (wielkowymiarowe) w ilości 126,47 m³ (158 sztuk).

Szczegółowych informacji udzieli pracownik wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich, Rynek 6, pokój nr 24 (II piętro) tel. 076 724 97 14.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców

prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm

w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.

Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania

z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety,

na podstawie której zamieszcza się

informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można

pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw

Gospodarczych i Rynku Pracy

w pok. 203.

Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem

www.polkowice.pl

Będą przeglądy najmniej odpornych budynków Guzice mają obawy, górnicy uspokajają

Mieszkańcy Guzic zaniepokojeni są coraz większą ilością wstrząsów odczuwalnych w rejonie ich wsi. W tej sprawie odbyło się spotkanie z przedstawicielami ZG "Rudna".

Spotkanie zorganizowała w poniedziałek, 9 marca Rada Sołecka wsi Guzice i radna Maria Kowalczyk. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in. Samorząd Mieszkańców Wsi Guzice oraz przedstawiciele Urzędu Gminy w Polkowicach: Małgorzata Kalus-Chiżyńska i Maria Bączkowska. ZG "Rudna" reprezentowali Mariusz Szczepański, dyr. inwestycyjny ZG Rudna, Zbigniew Samokar, szef działu zajmującego się szkodami górnictwem oraz Wiesław Bielecki, zajmujący się z ramienia ZG "Rudna" szkodami górnictwem na tym konkretnie terenie. - W ostatnich miesiącach mieszkańcy Guzic coraz bardziej odczuwali skutki wstrząsów górniczych, które - ich zdaniem - przybierały na sile. Zaniepokojeni o bezpieczeństwo budynków we wsi narażonych na te tąpnięcia, postanowili wysłuchać w tej sprawie opinii osób odpowiedzialnych w ZG "Rudna" za bezpieczeństwo przed skutkami wstrząsów - mówi Maria Kowalczyk. Małgorzata Kalus-Chiżyńska, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich w Urzędzie Gminy w Polkowicach dodaje, że odczucia mieszkańców Guzic znalazły uzasadnienie w wynikach pomiarów prowadzonych systematycznie przez KGHM i dostarczanych do ratusza.

Przedstawiciele ZG "Rudna" omówili eksploatację górnictwa prowadzoną zgodnie z obowiązującym planem ruchu Zakładu Górniczego na lata 2008-10 w

rejonie wsi, jej ujemne oddziaływanie na powierzchnię terenu oraz działania kopalni zapewniające bezpieczeństwo mieszkańców i obiektów zlokalizowanych na powierzchni tego terenu. Stwierdzili, że stan techniczny budynków został zinventaryzowany i nie należy obawiać się o ich bezpieczeństwo, nawet podczas obecnie występujących wstrząsów pochodzenia górniczego. Maria Bączkowska, główny specjalista ds. ochrony terenów Urzędu Gminy Polkowice zwróciła uwagę, że zgodnie z obowiązującym planem ruchu ZG "Rudna" na lata 2008-10, część budynków mieszkalnych i gospodarczych posiada kategorię odporności niższą od prognozowanej kategorii terenu. Przedstawiciele kopalni wyjaśnili, że we wsi Guzice zinventaryzowano 106 budynków, a 22 z nich posiada kategorię odporności niższą od kategorii terenu do zabudowy. Nie znaczy to jednak ich zdaniem, że nie są one bezpieczne. W związku z tym, wychodząc naprzeciw obawom mieszkańców wsi Guzice ZG "Rudna" zobowiązała się z początkiem kwietnia dokonać przeglądu w pierwszej kolejności 22 budynków z niższą kategorią odporności. Niezależnie od tego mieszkańcy mogą zgłaszać do działu szkód ZG "Rudna" przypadki pojawiających się uszkodzeń, zwłaszcza tych, które mogą zagrażać bezpieczeństwu użytkownika obiektów.

Roman Tomczak



Nasilające się wstrząsy w Guzicach są spowodowane eksploatacją górnictwa.



W ramach programów gminnych można korzystać między innymi z zabiegów w kriokomorze.

Kryteria umożliwiające korzystanie z programów są bardzo przystępne

Paleta jest naprawdę bogata

Setki polkowiczanie korzystają z zabiegów oferowanych przez Aquapark Polkowice, a finansowanych ze środków gminy Polkowice. Dzięki temu ogólna kondycja mieszkańców naszej gminy ulega poprawie.

Gmina Polkowice od wielu lat wspiera realizację różnego rodzaju przedsięwzięć prozdrowotnych. Jedną z form owego wsparcia jest przekazywanie pieniędzy na realizację programów przez polkowicki Aquapark.

- W tym roku na terenie Aquaparku polkowiczanie mogą korzystać z pięciu programów finansowanych przez gminę. Są to następujące programy - "Godna Starość", "Mocny kręgosłup", "Zdrowa matka - zdrowe dziecko", inhalacje w grocie solnej oraz "Wyrównywanie szans" - wylicza Beata Betka, prezes Aquaparku.

W ramach tych programów polkowiczanie mogą między innymi korzystać z zabiegów w kriokomorze, konsultacji lekarskich, ćwiczeń relaksacyjno-oddechowych, a także wielu innych. Szczegóły dotyczące każdego z programów można znaleźć na stronie internetowej Aquaparku (www.aquapark.pl), a także w broszurach informacyjnych dostępnych na terenie obiektu. Tam też można zapoznać się ze szczegółowymi zasadami dotyczącymi możliwości korzystania z poszczególnych programów.

- Kryteria są bardzo przystępne. Właściwie spora część mieszkańców gminy Polkowice może skorzystać z któregoś z programów. Jednocześnie prosimy mieszkańców o sugestie dotyczące tego, co można poprawić, by w przyszłości zadowolenie polkowiczanie korzystających z naszych usług było jeszcze większe - podkreśla prezes Betka.

- Od samego początku Aquapark był pomyślany jako obiekt przede wszystkim dla mieszkańców naszej

gminy. Promocja zdrowia zajmowała i zajmuje nadal bardzo ważne miejsce we wszelkich działaniach podejmowanych zarówno przez mnie jak i przez radnych, zgodnie z deklaracją złożoną na początku kadencji - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Wszystkie programy finansowane przez gminę Polkowice realizowane są przez Aquapark Polkowice S.A. Zakład Rehabilitacji Leczniczej NZOZ od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 21. Realizacja programów potrwa do 18 grudnia.

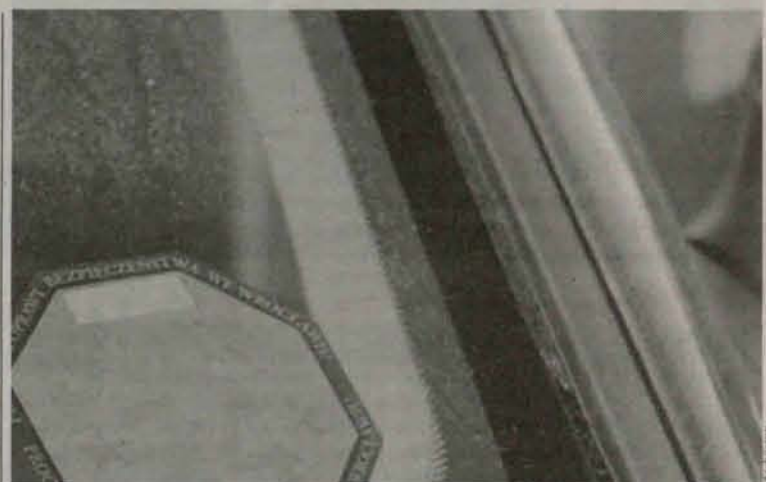
W kolejnych numerach Gazety będziemy naszym Czytelnikom przybliżać poszczególne programy. Za tydzień zajmiemy się programem "Godna Starość - poprawa zdrowia i jakości życia poprzez rehabilitację w zakresie schorzeń dotyczących narządu ruchu dla mieszkańców Gminy Polkowice".

Konrad Kaptur

Zabezpiecz samochód przed kradzieżą

Policja przypomina o programie "Stop 24", którego celem jest przeciwdziałanie kradzieży samochodów.

Warunki, które są niezbędne do przystąpienia to wypełnienie deklaracji uczestnictwa w nim oraz naklejenie na przedniej i tylnej szybie od wewnętrznej strony samochodu, naklejki z napisem "STOP 24". Jest ona wykonana ze specjalnego materiału, pokrytego warstwą fluorującą, która odbija sztuczne światło. Dzięki temu napis "STOP 24", który się na niej znajduje jest widoczny w nocy. Przystąpienie do programu jest bezpłatne, a strata samochodu może nas drogo kosztować. Wypełnienie deklaracji i przyklejenie naklejki to niewielki wysiłek, dzięki któremu możemy zabezpieczyć swój samochód przed kradzieżą. Warto więc wybrać się do Komendy Powia-



towej Policji w Polkowicach i przystąpić do programu.

- Do chwili obecnej nie stwierdzono, aby pojazd oznakowany naklejką "STOP 24" został skradziony - mówi Daria Solińska, rzecznik polkowickiej policji.

Właściciele, którzy oznakują pojazd specjalnymi naklejkami, muszą zgłosić, w jakich godzinach nocnych nie jeżdżą swoim samochodem.

- Pojazd taki, oznakowany w sposób umożliwiający jego identyfikację przez Policję, a znajdujący się w wybranym czasie w ruchu wzbudzi podejrzenie, że może być kradziony. Fakt ten zobliguje policjantów będących w służbie do zatrzymania pojazdu do kontroli i sprawdzenia tożsamości kierującego - dodaje Daria Solińska.

Marta Charyńska

ROZKŁAD JAZDY KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

PRZYSTANEK	GODZINY ODJAZDU														
	5:15	6:35	7:30	8:30	9:30	10:30	13:15	14:40	15:40	16:40	17:50	19:10	20:10	21:15	
ul. Topolowa - Osiedle Polanka	S	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	D	S	
ul. Dąbrowskiego - Szkoła Podstawowa nr 2	S	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	D	S	
ul. Hubala - Carrefour Express	-	D	D	D	D	D	-	D	D	D	D	D	D	-	
ul. Legnicka	-	D	-	D	D	D	-	D	D	D	D	D	D	-	
ul. 3 Maja - Miedziak	S	D	D	D	-	-	S	D	-	-	-	-	D	S	
ul. Dąbrowskiego - Szkoła Podstawowa nr 2	-	-	-	-	D	D	-	-	D	D	D	D	-	-	
ul. Kolejowa - Intermarche	-	-	-	-	D	D	-	-	D	D	D	D	-	-	
ul. Spokojna - Cmentarz Komunalny	-	-	-	-	D	D	-	-	D	D	D	D	-	-	
ul. 3 Maja - Baseny Zewnętrzne Na żądanie	-	-	-	-	D	D	-	-	D	D	D	D	-	-	
ul. Skalmików - Zespół Szkół	-	-	D	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	
ul. 3 Maja - Szkoła Podstawowa nr 3	S	D	D	D	-	-	S	D	-	-	-	-	D	S	
ul. 11 Lutego - działki „Relaks”	S	D	-	D	D	D	S	D	D	D	D	D	D	S	
ul. Głogowska	S	D	-	D	D	D	S	D	D	D	D	D	D	S	
ul. Młyńska - PKS	S	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	D	S	
ul. Chocianowska - przystanek I	S	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	D	S	
ul. Royal - Royal	S	-	-	-	-	-	S	-	-	-	-	-	-	S	
ul. Fabryczna - VW	S	-	-	-	-	-	S	-	-	-	-	-	-	S	
ul. Fabryczna - CCC	S	-	-	-	-	-	S	-	-	-	-	-	-	S	
ul. Fabryczna - Sanden	S	-	-	-	-	-	S	-	-	-	-	-	-	S	
ul. Chocianowska - przystanek II	-	D	D	D	D	D	-	D	D	D	D	D	D	-	
ul. Chocianowska - przystanek III	-	D	D	D	D	D	-	D	D	D	D	D	D	-	
ul. Chocianowska - przystanek IV	-	D	D	D	D	D	-	D	D	D	D	D	D	-	
Polkowice Dolne (Polkowice Zachodnie)	-	D	D	D	D	D	-	D	D	D	D	D	D	-	

D - kursuje na Polkowice Dolne (kursuje od poniedziałku do piątku)

S - kursuje na LSSE (kursuje od poniedziałku do piątku)

ROZKŁAD JAZDY KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

PRZYSTANEK	GODZINY ODJAZDU														
	7:02	8:00	9:00	10:00	11:00	-	-	15:10	16:10	17:10	18:30	19:45	20:40	-	
Polkowice Dolne (Polkowice Zachodnie)	D	D	D	D	D	-	-	D	D	D	D	D	D	-	
ul. Chocianowska - przystanek IV	D	D	D	D	D	-	-	D	D	D	D	D	D	-	
ul. Chocianowska - przystanek III	D	D	D	D	D	-	-	D	D	D	D	D	D	-	
ul. Chocianowska - przystanek II	D	D	D	D	D	-	-	D	D	D	D	D	D	-	
ul. Fabryczna - Sanden	S	-	-	-	-	-	-	S	-	-	-	-	-	S	
ul. Fabryczna - CCC	S	-	-	-	-	-	-	S	-	-	-	-	-	S	
ul. Fabryczna - VW	S	-	-	-	-	-	-	S	-	-	-	-	-	S	
ul. Royal - Royal	S	-	-	-	-	-	-	S	-	-	-	-	-	S	
ul. Chocianowska - przystanek I	S	D	D	D	D	-	D	D	D	D	D	D	D	S	
ul. Młyńska - PKS	S	D	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	S	
ul. Głogowska	S	D	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	S	
ul. 11 Lutego - Działki „Relaks”	S	D	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	S	
ul. 3 Maja - SP nr 3	S	D	D	D	-	-	D	S	D	-	-	-	D	S	
ul. 3 Maja - Baseny Zewnętrzne Na żądanie	-	-	-	-	D	D	-	-	D	D	D	-	-	-	
ul. Spokojna - Cmentarz Komunalny	-	-	-	-	D	D	-	-	D	D	D	-	-	-	
ul. Kolejowa - Intermarche	-	-	-	-	D	D	-	-	D	D	D	-	-	-	
ul. Dąbrowskiego - SP nr 2	-	-	-	-	D	D	-	-	D	D	D	-	-	-	
ul. 3 Maja - Kino	S	D	D	D	-	-	D	S	D	-	-	-	D	S	
ul. Hubala - Carrefour Express	-	D	D	D	D	D	D	-	D	D	D	D	D	-	
ul. Legnicka	-	D	D	D	D	D	D	-	D	D	D	D	D	-	
ul. Dąbrowskiego - SP nr 2	S	D	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	S	
ul. Topolowa - Osiedle Polanka	S	D	D	D	D	D	D	S	D	D	D	D	D	S	

D - kursuje na Polkowice Dolne (kursuje od poniedziałku do piątku)

S - kursuje na LSSE (kursuje od poniedziałku do piątku)

W wyniku działalności złośliwego chochlika drukarskiego w ostatnim numerze wydrukowaliśmy dwukrotnie ten sam rozkład jazdy. Powyżej właściwe rozkłady.

Aktualny rozkład jazdy w formie ulotki dostępny jest w siedzibie PGMiKM, w autobusach oraz na dworcu autobusowym (przy TESCO).

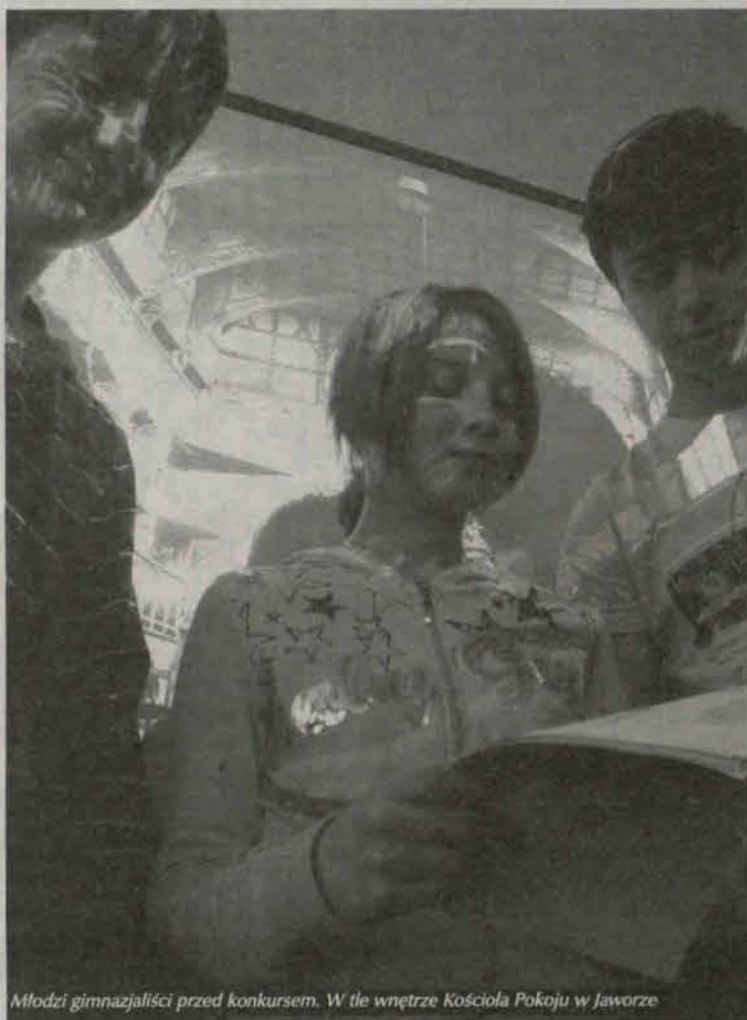
Młodzież gimnazjalna o skarbach kulturalnych naszej diecezji

Wywiad z cesarzem

Dziewięć gimnazjalnych klas drugich wzięło udział w konkursie "Szlakiem barokowych zabytków dolnośląskich". Była w nim mowa m. in. o Krzeszowie, Legnickim Polu i jeleniogórskim rynku.

Konkurs przygotowano w ramach projektu międzyprzedmiotowego z j. polskiego, historii, filozofii i informatyki. Jego organizatorami byli nauczyciele z Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Polkowicach. Konkurs poprzedziły wielotygodniowe przygotowania, podczas których uczniowie mieli za zadanie zapoznać się z kulturą i sztuką baroku. Efektem tych przygotowań było dziewięć prezentacji multimedialnych, tyleż samo albumów i opisów barokowych dzieł sztuki. Oceną prac zajęło się jury złożone z nauczycieli gimnazjalnych oraz przedstawiciela lokalnego stowarzyszenia regionalnego. Jak podkreśla Dorota Skowryra, jedna z organizatorek konkursu, regionaliści mieli tu szczególne pole do popisu. - Regionalizm łączy to co bliskie z tym, co dalekie. Nasz konkurs ma podobny cel. Dzięki niemu nasi uczniowie dowiadują się, że perły baroku to nie odległe zbiory we Włoszech, ale także bliskie każdemu Dolnośląskowi zabytki w Krzeszowie, Legnickim Polu czy Jaworze - dodaje.

Przy prezentacji multimedialnej oceniano m. in. zastosowany podkład muzyczny (oczywiście barokowy), zastosowane fotografie i wiedzę na temat opisywanego obiektu. Podobnie było



Młodzi gimnazjaliści przed konkursem. W tle wewnątrz Kościoła Pokoju w Jaworze

z albumami i opisami barokowych obrazów. - Wśród tych ostatnich znalazły się m. in. Ecce Homo, Odpoczynek i Pokłon Pasterzy, wszystkie autorstwa Michaela Willmana. Za to w albumach pojawiły się wywiady uczniów z takimi postaciami jak Bernard Rosa, opat klasztoru w Krzeszowie czy cesarz Leopold Habsburg - wylicza Monika Szalbaska, nauczycielka j. polskiego.

Na efekty tego typu działań nie będzie trzeba długo czekać. Organizatorzy konkursu liczą, że teraz uczniowie chętniej trafią do Krzeszowa czy Legnickiego Pola. A kiedy już tam będą, z satysfakcją rozpoznają i nazwą cechy stylu barokowego, a nawet opowiedzą o swojej rozmowie z postacią sprzed trzystu lat.

Roman Tomczak

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Zaczęło się od Kerna

Rok 2012 będzie nie tylko rokiem mistrzostw Europy w piłce nożnej, ale także 130. rocznicy wydania pierwszego numeru "Gazety Polkowickiej".

Oczywiście mowa tu o "Polkwitzer Stadtbalt", prekursorce obecnej "Gazety Polkowickiej". Pierwsze jej wydanie trafiło do rąk polkowiczian w 1882 r. Na pomysł lokalnego wydawnictwa wpadł Hermann Kern, drukarz z zawodu. Miejsce na pierwszą drukarnię udostępnił mu garbarz Julius Ander, który zajmował jeden z domów przy obecnej ul. Górnej. Obaj panowie skonstatowali, że Polkowice muszą jak najszybciej, wzorem innych okolicznych miast, dołączyć do grona wydawców lokalnego periodyku. Od pierwszego numeru gazeta była rozchwytywana przez mieszkańców naszego miasta. Czytali ją w prenumeracie także ci polkowiczanie, którzy z różnych przyczyn musieli opuścić wcześniej Polkowice. Dlatego czytano ją także we Wrocławiu, Nowej Soli, Głogowie czy Szprotawie. Już w 1887 r. redakcję i drukarnię gazety przeniesiono z Górnej do miejskiego ratusza, bo władze miasta przychylnym okdem patrzyły na rozwijającą się inicjatywę Kerna i Andera. Co do wspomnianej redakcji to aż do lat trzydziestych XX w. składała się z dwóch osób: czeladnika i ucznia. To oni dbali o terminowy druk i kolportaż, który - tak jak i dziś - obejmował nie tylko mieszkańców miasta, ale i okolicznych wsi.

Początkowo nakład "Polkwitzer Stadtbalt" wynosił nieco ponad 300 egzemplarzy. Ilość ta rosła wraz z zainteresowaniem czytelników oraz poprawiającą się jakością gazety. Ogromny wpływ miał również postęp techniczny. W 1906 roku maszyny drukarskie, dotąd obsługiwane ręcznie, wymieniono na

nowoczesna drukarnie napędzana elektrycznie. Prawdziwy rozkwit wydawnictwa nastąpił w latach, kiedy jego właścicielem został Paul Brucksch. W 1500 egz. Gazety można było przeczytać nie tylko informacje z Polkowic, ale także te, którymi interesował się cały świat.

"Polkwitzer Stadtbalt" od chwili swoich narodzin aż do końca I wojny światowej był tygodnikiem. Po wojnie Brucksch zdecydował, aby gazeta ukazywała się dwa razy w tygodniu. Kolejnym krokiem wydawniczym Bruckscha było zwiększenie objętości wydawnictwa z czterech do ośmiu stron. Dlatego w czasach Republiki Weimarskiej (1919-1933) możemy mówić o złotych latach "Gazety Polkowickiej". Jej rozwój trwał dopóty, dopóki nie wchodziła się do niego polityka. Ścisłej mówiąc - administracja Adolfa Hitlera, który w styczniu 1933 r. został nominowany na kanclerza Niemiec. Rozpoczęte na szeroką skalę zbrojenia powodowały konieczność cenzurowania wszystkich wydawnictw na rynku oraz oszczędności dóbr przemysłowych. Także papieru, który od 1936 roku reglamentowano. Straciła na tym "Polkwitzer Stadtbalt". Brucksch zmniejszył wtedy jej nakład prawie o połowę. Nikt jeszcze wtedy nie przypuszczał, że to nie koniec kłopotów. Pięć lat później rząd III Rzeszy zakazał prowadzenia dalszej działalności wydawniczej 550 edytorom, w tym także Bruckschowi. Ostatni numer "Polkwitzer Stadtbalt" ukazał się 23 maja 1941 r. Na narodziny jej kontynuatorki, "Gazety Polkowickiej", wydawanej obecnie przez Urząd Gminy w Polkowicach, trzeba było czekać kolejnych 60 lat.

Roman Tomczak

Pochwal się wiedzą

Zespół Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy w Polkowicach organizuje "Powiatowy Konkurs - Region Polkowicki". Udział w nim mogą brać uczniowie szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z powiatu polkowickiego.

Konkurs polega na wypowiedzeniu się na jeden z trzech tematów. Pierwszy temat to "Literacki album mojej rodziny", drugi "Nasze rodzinne tradycje" i trzeci "Moje krajobrazy...". Uczestnicy będą oceniani osobno na poziomie szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych przez jury. Zasiada w nim: przedstawiciel starostwa powiatowego w Polkowicach, reprezentant gminy Polkowice, przedstawiciel Zespołu Szkół w Polkowicach oraz prezes Towarzystwa Przyjaciół Polkowic. Do 15 kwietnia, uczniowie, którzy chcą wziąć udział w "Konkursie Literackim", muszą przesłać pisemne wypowiedzi na

jeden z powyższych tematów na adres Zespół Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy, ul. Skalników 6, 59-101 Polkowice z dopiskiem "Konkurs Literacki".

Celem konkursu jest nabywanie umiejętności poszukiwania oraz selekcjonowania informacji na zadany temat, wzmocnienie poczucia więzi ze wspólnotą lokalną oraz zainteresowanie uczestników pięknem otaczającej przyrody.

Ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród odbędzie się 29 maja w Auli Forum Zespołu Szkół w Polkowicach.

Marta Charymska

Alternatywna form przywitania wiosny

Z książką na wesoło

W bibliotece szkolnej Gimnazjum nr 2 odbył się dość nietypowy konkurs czytelniczy. Wzięli w nim udział uczniowie klas drugich, którzy mieli do wykonania kilka zadań.

Przywitanie wiosny zazwyczaj kojarzy się z topieniem marzanny. Można jednak dokonać rytualnego przywitania także inaczej, na przykład organizując zabawę dla uczniów. Tak zrobiono w bibliotece szkolnej Gimnazjum nr 2, gdzie uczniowie klas drugich rywalizowali w konkursie czytelniczym. Podzieleni na trzyosobowe zespoły gimnazjaliści rywalizowali w czterech konkurencjach. Musieli między innymi na podstawie krótkiego opisu odgadnąć tytuł książki, a także odegrać krótką scenkę te-



atralną. Poza tym uczestniczyli w kalamburach oraz mieli za zadanie zareklamować określoną książkę.

Zabawa była przednia. Wszyscy uczestnicy imprezy przygotowanej przez nauczycieli i bi-

bliotekarzy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Zwycięzcami okazali się uczniowie klasy II d, drugą lokatę zajęli reprezentanci klasy II a, a trzecie miejsce przypadło w udziale klasie II c.

KoK

Po części oficjalnej był turniej gry w kręgle

W miłej atmosferze

- Sołtysi wiosek wchodzących w skład gminy Polkowice rzadko mają okazję do tego, by podyskutować o swojej codziennej pracy. Chciałabym, by Aquapark stał się miejscem, w którym będą odbywać się cykliczne spotkania sołtysów - mówi Beata Betka, prezes Aquaparku.

Pierwsze z tego typu spotkań odbyło się 16 marca. Do kręgielni Aquaparku przyszli wszyscy sołtysi wiosek wchodzących w skład gminy Polkowice. W spotkaniu wzięły udział także Beata Betka oraz Agnieszka Bieniek, dyrektor Zakładu Rehabilitacji Lecznicznej. Sołtysom przedstawiono ofertę Aquaparku. Mówiono także o szerokiej palecie programów prozdrowotnych finansowanych przez gminę Polkowice, a realizowanych przez Aquapark (więcej na ten temat w tekście na stronie 4).

Dużym zainteresowaniem ze strony sołtysów cieszyła się oferta programu psychoprofilaktycznego skierowanego do dzieci oraz młodzieży.

Gdy zakończono część formalną rozpoczęły się zmagania bowlingowe. W miłej, pełnej ciepła atmosferze sołtysi walczyli o Puchar Prezesa Aquaparku. Ostatecznie bezkonkurencyjny okazał się Ryszard Malkut, sołtys wsi Komorniki.

- Zaproponowana przez nas formuła spotkania została dobrze przyjęta przez sołtysów. W przyszłości chciałabym, by podobne spotkania miały charakter cykliczny. Dzięki nim łatwiej będzie poszczególnym sołtysom nawiązać współpracę i realizować wspólne przedsięwzięcia - kończy prezes Betka.

KoK



W grupie założycielskiej są zawodnicy z dużymi sukcesami

“Skorpion” stawia pierwsze kroki

Na mapie polkowickich stowarzyszeń sportowych pojawił się nowy podmiot. Działa ledwie od dwóch miesięcy, zrzesza sportowców niepełnosprawnych, i ma bardzo ambitne cele. - Chcemy reprezentować Polkowice na arenie krajowej oraz międzynarodowej, mówi Filip Rodzik, prezes stowarzyszenia.

Filip to brązowy medalista mistrzostw Europy oraz wicemistrz Polski w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego. Jest też uczestnikiem ostatniej paraolimpiady, która odbyła się w Pekinie.

- To było wspaniałe uczucie, reprezentować Polskę na najważniejszej imprezie czterolecia - wspomina sportowiec. - Z wyniku jednak nie jestem zadowolony. Będę dużo trenował, by za trzy lata, w Londynie poprawić swoje osiągnięcia - dodaje.

Poza nim stowarzyszenie “Skorpion Polkowice” tworzą między innymi Grzegorz Guz - dwukrotny mistrz Polski osób niepełnosprawnych w kolarstwie szosowym oraz Janusz Pytlak, pilot tandemu. Chętnych do uprawia-

nia sportu pod egidą “Skorpiona” jest o wiele więcej.

- Zainteresowanie jest spore, póki co nie mamy jednak miejsca, gdzie moglibyśmy odbywać regularne treningi. Spotkaliśmy się już z burmistrzem, a także władzami Górnika Polkowice oraz Aquaparku. Mamy w planach utworzenie bazy treningowej dla mieszkańców gminy Polkowice, a w szczególności dla chcących uprawiać kolarstwo i strzelectwo. W przyszłości chcemy utworzyć kolejne sekcje, między innymi drużynę rugby. Wierzymy, że uda nam się zrealizować nasze plany - mówi Filip Rodzik.

Co prawda stowarzyszenie “Skorpion” działa zaledwie od dwóch mie-

Ten konkurs wspierają nasi mistrzowie olimpijscy: Tomasz Majewski oraz Leszek Blanik

Niepełnosprawni sportowcy docenieni

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski zostało nominowane do prestiżowej nagrody “Sportowe Oskary Gminess”. Laureatów tegorocznej edycji poznaliśmy gdy ten numer Gazety trafiał do drukarni.



Jury, które zdecyduje o tym, kto zwycięży w tegorocznej, drugiej edycji “Sportowych Oskarów” składa się z 39 osób. Są wśród nich marszałkowie województw, przedstawiciele mediów, Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Warunkiem uczestnictwa w konkursie było nadesłanie prezentacji multimedialnej ukazujące inicjatywy podejmowane przez określone podmioty, które zdecydowały się zgłosić swój akces. Polkowickie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski, w ramach którego działa sekcja “Polkowicki Olimpijczyk” zostało nominowane w kategorii “Sport Osób Niepełnosprawnych”. Poza nią jest też 13 innych, między innymi “Masowa

Impreza Sportowa”, “Gminne Wydarzenie Sportowe”. Patronat honorowy nad tą inicjatywą objął wicemarszałek Senatu profesor Marek Ziółkowski, a wspierają ją nasi mistrzowie olimpijscy z Pekinu - Tomasz Majewski oraz Leszek Blanik. Zwycięzców poznaliśmy na specjalnej gali, która odbyła się w siedzibie Senatu RP, w środę.

- Już sam fakt, że zostaliśmy nominowani to dla nas ogromny sukces. Gdyby jeszcze okazało się wygramyśmy to byłaby już pełnia szczęścia. Na pewno będzie jednak trudno, bo mamy dużą konkurencję - mówi nam Agnieszka Bieniek, prezes stowarzyszenia.

Poza polkowicką organizacją w kategorii “Sport Osób Niepełno-

sprawnych” zostały nominowane samorządy gminne Włocławka oraz Nowej Wsi Wielkiej.

Jurorzy podejmując decyzję o tym komu przypadnie w udziale laur zwycięzców będzie się kierowało przede wszystkim atrakcyjnością nadesłanej prezentacji, oraz skalą podejmowanych przez poszczególnych kandydatów działań. Zważywszy na osiągnięcia notowane przez sekcję “Polkowicki Olimpijczyk” szanse na zwycięstwo z pewnością są. Należy jednak pamiętać, że już sama nominacja to duże wyróżnienie.

Konrad Kaptur

sięcy to udało mu się już zdziałać całkiem sporo.

- Nawiązaliśmy współpracę ze stowarzyszeniem pomocy dzieciom specjalnej troski, w ramach którego działa sekcja “Polkowicki Olimpijczyk”. Mamy swoją stronę internetową, na której można znaleźć podstawowe informacje dotyczące naszej działalności - wylicza Tomasz Mazur, wiceprezes “Skorpiona”.

- Chcemy promować gminę Polkowice jako miejsce sprzyjające aktywności osób niepełnosprawnych. Naszym celem jest również stwarzanie niepełnosprawnym sportowcom warunków do podejmowania działań sportowych i rehabilitacyjnych pod opieką zawodowego trenera. Liczymy na to, że dzięki naszej działalności wiele osób niepełnosprawnych zyska bodziec do tego, by wyjść z domu i podjąć aktywność sportową. Naprawdę warto - kończy Filip Rodzik.

Konrad Kaptur



Filip Rodzik na stadionie olimpijskim w Pekinie.

KOMENTARZ

Wspierać i jeszcze raz wspierać

Wypadek, którego konsekwencją jest konieczność poruszania się na wózku inwalidzkim całkowicie redefiniuje życie człowieka. Potrafi zabrać znacznie więcej niż fizyczną sprawność. Często odzieira osobę, która przeżyła taką traumę, z optymizmu, umiejętności czerpania radości z rzeczy drobnych, jest powodem totalnej apatii. I nic w tym dziwnego, bo przecież takie wydarzenie potrafi zabić największego twardziela. Dlatego wszelkie inicjatywy biorące sobie za cel pobudzenie aktywności osób niepełnosprawnych są bezcenne i wspieranie ich to absolutna konieczność. Przecież nieszczęśliwy wypadek może się zdarzyć każdemu z nas.

KoK

Szkolny hol przypominał halę targową Wybór szkoły - ważna decyzja

W Gimnazjum nr 2 po raz kolejny odbyły się targi edukacyjne. Swoją ofertę prezentowało kilkanaście szkół ponadgimnazjalnych z powiatów polkowickiego, głogowskiego i lubińskiego.

Wielkimi krokami zbliża się czas testów gimnazjalnych. Po ich napisaniu uczniowie pożegnają się z murami swoich szkół i rozpoczną kolejny etap edukacji. Decyzja o wyborze nowej placówki ma dla ich przyszłości znaczenie fundamentalne, dlatego warto dokładnie rozważyć wszelkie za i przeciw. Nie sposób tego zrobić bez dokładnego zorientowania się, co oferują poszczególne szkoły ponadgimnazjalne z naszego regionu. Tylko posiadając kompleksową wiedzę można zminimalizować ryzyko trafienia do szkoły, która nie będzie odpowiadać zainteresowaniom oraz predyspozycjom uczniów oraz nie stworzy im dogodnych warunków w zakresie rozwoju. W celu zasięgnięcia wiedzy na temat działających na naszym terenie szkół ponadgimnazjalnych warto było udać się na targi edukacyjne, które w sobotę odbywały się w Gimnazjum nr 2.

Szkolny hol już od godzinnych rannych przypominał halę targową. Poszczególne szkoły prześcigały się w pomysłach, by przyciągnąć jak największą liczbę gimnazjalistów. Były prezentacje multimedialne, poczęstunki, ulotki reklamowe, a nawet minikon-

certy. Oczywiście zarówno uczniowie, jak i nauczyciele z poszczególnych placówek opowiadali o tym, jak wiele do zaoferowania mają ich szkoły.

- Takie targi to bardzo dobry pomysł. Dzięki temu, w jednym miejscu mamy wszystkie szkoły. Możemy zapoznać się z tym, co one proponują bez konieczności wyjeżdżania do Głogowa, czy też Lubina. To bardzo ważne, bo pozwala oszczędzić i czas i pieniądze - mówi nam Kamil, jeden z uczniów klasy trzeciej Gimnazjum nr 2 w Polkowicach.

- Porównałem oferty edukacyjne szkół prezentujących się podczas targów i wybrałem jedną z nich. Nie wykluczam jednak, że zmienię decyzję - dodał Kamil.

Wszystkim uczniom, którzy podobnie jak Kamil wybrali w sobotę szkołę ponadgimnazjalną życzymy, by ich wybór okazał się słusznym, a tym, którzy jeszcze się wahają przypominać, że mają jeszcze trochę czasu, by dokładnie się zastanowić, która placówka będzie najlepsza. Nie ma się co spieszyć, bo decyzji podejmowanych pochopnie zazwyczaj się później żałuje.

Konrad Kaptur



Stoisko Zespołu Szkół w Polkowicach cieszyło się dużym zainteresowaniem

Konkurs misyjny "Mój szkolny kolega z misji"

Naku toka Polandi

Kolejny misjonarz zawitał do Polkowic. Tym razem Gimnazjum nr 1 gościło swojego ulubieńca, ks. Jana Marciniaka, który obecnie pracuje w Tanzanii.

Ostatni raz ks. Jan był w Polkowicach dwa lata temu. Kiedy wyjechał z powrotem do Afryki najpierw pracował w misji salezjańskiej w Kenii. Obecnie prowadzi szkołę dla młodzieży w Dar es Salaam, największym mieście tego kraju. - Dla nas, salezjanów, ewangelizacja realizuje się przede wszystkim poprzez edukację. Dlatego w Dar es Salaam jestem odpowiedzialny za szkołę techniczną, w której przygotowujemy do zawodu prawie stu młodych Tanzaniańczyków - mówi. Szkoła skupia się na profesjach najbardziej obecnie poszukiwanych w całej Afryce. Dlatego nie brakuje tam klas stolarskich, elektrycznych czy ślusarskich. Obok tego prowadzony jest tam kurs dla sekretarek oraz kurs komputerowy. - Jak dotąd rodzice bardzo chętnie oddają nam swoje dzieci pod opiekę i nie mają żadnych obiekcji wobec białych misjonarzy. Tym bardziej, że księża tylko administrują szkołą, a nauczycielami są Tanzaniańczycy. Poza tym szkoła ma już swoją renomę i świadectwa jej ukończenia są bardzo mile widziane przez przyszłych pracodawców - podkreśla ks. Jan Marciniak.

Ciekawostką jest to, że na miejscu trzeba posługiwać się językiem kiswaili. Ks. Jan zapewnia, że pomimo odrębności kultur nie jest to język zbyt trudny. Dla Polaka. - Wszystkie litery i zdania wymawia się tak, jak się je pisze, więc szybko nauczyłem się tego języka - wyjaśnia. Zresztą, ks. Jan spędził w Afryce już tyle lat, że jak sam mówi, przestał już tęsknić za ojczyzną. - Czasami łapię się na tym, że kiedy mówię "muszę już wracać do domu", to mam na myśli Afrykę - dodaje. Dlatego jest mu już trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, kim teraz się



Ks. Jan Marciniak podczas spotkania z uczniami gimnazjum.

czuje - Polakiem czy obywatelem Tanzanii. Dlatego najczęściej odpowiada: Naku toka Polandi, lakini sasa maisha Tanzania, co w języku kiswaili oznacza "jestem Polakiem, ale mieszkam w Tanzanii".

Misjonarze odwiedzają Gimnazjum nr 1 w ramach kolejnej edycji konkursu misyjnego "Mój szkolny

Na miejscu trzeba posługiwać się językiem kiswaili. Ks. Jan zapewnia, że pomimo odrębności kultur nie jest to język zbyt trudny. Dla Polaka. - Wszystkie litery i zdania wymawia się tak, jak się je pisze, więc szybko nauczyłem się tego języka - wyjaśnia.

W jego ramach uczniowie poznają kulturę odległych krajów, dowiadują się z pierwszej ręki o ich bolączkach i jak umieją, starają się pomagać misjom. Każdy z uczniów może podczas takich spotkań przekazać jedną złotówkę na ten cel. W

ten sposób już kilkakrotnie została wsparta misja ks. Marciniaka. - Za te pieniądze kupujemy najpotrzebniejsze rzeczy do naszych szkół, ale także cukierki i drobne upominki dla uczniów - mówi ks. Jan Marciniak.

Dorota Doskocz, która jest jedną z moderatorek konkursu misyjnego w Gimnazjum nr 1 zapewnia, że efekty spotkań uczniów z misjonarzami są bardzo widoczne. - Ja widzę wyraźnie, jak rośnie w ich sercach ochota do dawania, do dzielenia się z potrzebującymi. I nie chodzi tu tylko o pieniądze. Kiedy naszym gościem był misjonarz z Ukrainy to dzieci przynosiły zabawki i przybory szkolne, których tamtym dzieciom bardzo brakuje. Młodzież staje się wrażliwsza na ludzkie troski i potrzeby - zapewnia Dorota Doskocz, dodając, że taki właśnie cel ma konkurs misyjny.

Roman Tomczak

Na brak atrakcji na miejscu na pewno nikt nie będzie narzekał

Piramida w Mrzeżynie na zielono

283 uczniów klas trzecich szkół podstawowych wyjedzie w tym roku na zielone szkoły. Tegoroczny wypoczynek będzie organizowany w Mrzeżynie.

Dzieci wyjadą w tym roku do Ośrodka Wczasowo - Rehabilitacyjnego "Piramida". Baza jest położona niedaleko plaży, do dyspozycji dzieci pozostają dwa boiska wielofunkcyjne, dwa place zabaw, odkryty basen pływacki z możliwością podgrzania wody, wydzielone i zabezpieczone miejsce do organizacji ogniska, podest do organizacji różnorodnych imprez, wygodny podjazd do budynku dla osób niepełnosprawnych, zadbane trawniki, klombki i pozostałe elementy otoczenia. Dzieci

wraz z kadrą będą zakwaterowane w budynku z pokojami 2 i 3 osobowymi, z windą dostosowaną dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Na parterze budynku znajduje się stolówka oraz zaplecze rehabilitacyjno - lecznicze. Na piętrze natomiast sale dydaktyczne, gimnastyczna i audiowizualna. Obiekt jest monitorowany przez całą dobę.

Dzieci na miejscu będą brały udział w programie apiterapii. Właściciele ośrodka zaoferowali także możliwość korzystania z nieodpłatnych trzech zabiegów inhalacyjnych solankowych tygodniowo dla każdego uczestnika. Całodobową opiekę pielęgniarską będzie sprawowało łącznie dziewięć pielęgniarek na dwóch turnusach. Na każdym turnusie będzie również lekarz zatrudniony przez PCUZ.



Całkowity koszt pobytu dziecka z transportem i realizacją programu apiterapii, którego realizatorem będzie Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych, wynosi około 1,4 tys. zł. Rodzice jednak, zgodnie z zarządzeniem burmistrza, zapłacą jedynie 292 zł.

Dzieci na miejsce dojadą komfortowymi autokarami, które tradycyjnie zostaną przed wyjazdem skontrolowane przez policję.

Pierwsza tura dzieci wyjedzie w kwietniu, druga w maju.

Anna Osadczuk

Kadra na turnusach:

I turnus - 18.04 - 08.05.2009

nauczyciele:

SP 1 - 3 osoby,

SP 2 - 3 osoby,

SP 3 - 3 osoby,

SP Jędrzychów - 2,

czyli 11 nauczycieli i kierownik turnusu

oraz 5 pielęgniarek i 1 lekarz

Razem: 18 osób.

II turnus - 19.05 - 29.05.2009 r.

nauczyciele:

SP 1 - 3 nauczycieli

SP 2 - 3 nauczycieli,

SP 3 - 3 nauczycieli,

czyli 9 nauczycieli i jeden kierownik

oraz 4 pielęgniarki i 1 lekarz

Razem: 15 osób

Pijani poszli na lekcje

Dwóch gimnazjalistów w wieku 16 i 17 lat zostało zatrzymanych, po tym jak się okazało, że przyszli do szkoły pijani.

Straż Miejska, która zatrzymała chłopców, powiadomiła nauczyciela, który zorientował się, że uczniowie są pijani. Gimnazjaliści zostali odprowadzeni do Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach. Tam zostali przebadani alkomatem. Urządzenie wykazało, że chłopcy faktycznie pili alkohol. Młodszy miał 0,28 promila, natomiast starszy 0,32.

Chłopcy są niepełnoletni, a więc zgodnie z przepisami nie mogli sami kupić alkoholu. Jednak przepis ten jest często łamany. Być może to przyczyniło się do tego, że młodzi bez trudu zdobyli alkohol, w efekcie czego upili się i zamiast po szkole pójść do domu, wyładowali na komisariacie.

- Spożywanie alkoholu, przez osoby nieletnie, w świetle Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich jest przeważnie demoralizacją. Zachowanie uczniów było naganne, m.in. że w takim stanie przebywali na terenie swojej szkoły. O sytuacji zostanie powiadomiony sąd rodzinny i nieletnich - mówi Daria Solińska, rzecznik polkowickiej policji.

Marta Charymska

Zima na nartach, latem na rowerze

Sukces biegnie na nartach

St. sierż. Paweł Żelichowski z Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach drugi w Biegu Piastów! Choć po raz pierwszy od kilku lat oddał palmę zwycięstwa innemu policjantowi, to obiecuje, że za rok znowu nie da szans rywalom.

Bieg Piastów, rozgrywany od kilkudziesięciu lat na Polanie Jakuszyckiej, co roku gromadzi tysiące amatorów biegania na nartach. Tegoroczna, XXXII już edycja tych zawodów miała wyjątkową obsadę. Do Szklarskiej Poręby zjechali bowiem zawodnicy nawet z Kanady, Japonii i USA. Biegi rozgrywano w kilku kategoriach. Jedną z nich były zawody dla policjantów, przeprowadzone na dystansie 26 km. Drugie miejsce w tej klasyfikacji zajął faworyt biegu, polkowicki policjant Paweł Żelichowski. W klasyfikacji ogólnej wywalczył zaszczytne 32. miejsce. Jak sam mówi, liczył się z tym, że ma spore szanse powalczyć na trudnej trasie, ale i jego nie ominął kryzys. - Najgorzej było na długim, 7-kilometrowym podbiegu. Jak już go zaliczyłem, zacząłem czuć się lepiej. W efekcie przybiegłem na metę drugi w kategorii policjantów - mówi.

Na szczęście pogoda w tym roku dopisała i biegacze mogli ścigać się na świeżym śniegu a nie, jak przed rokiem, po kolana w wodzie. Wśród konkurentów Pawła Żelichowskiego byli konkurenci stanowiący śmietankę zawodników-policjantów z całego świata. Najliczniej oprócz Polaków stawili się jak zwykle Niemcy i Czesi. Ciekawostką było pojawienie się biegaczy z odległej Japonii. Jednak to nie ażjaki mieli liczyć się na trudnej technicznie trasie. Paweł Żelichowski od początku zaliczał się do ścisłego grona faworytów, jednak na mecie musiał ustąpić miejsca policjantowi ze Szklarskiej Poręby, Stanisławowi Zawołowi. Na trzeciej pozycji uplasował się Tomasz Tomczak, policjant z Wrocławia. Ciekawostką policyjnych startów



Paweł Żelichowski (pierwszy z lewej) z polkowickiej komendy policji odniósł kolejny sukces w narciarstwie biegowym.

jest to, że funkcjonariusze z Czech i Niemiec przyjeżdżają na zawody oznakowanymi radiowozami policyjnymi.

Sukces st. sierż. Pawła Żelichowskiego nie był dla nikogo zaskoczeniem. Ten polkowicki policjant znany jest ze swojego zamiłowania do sportów. Do największej imprezy tego sezonu zimowego przygotowywał się głównie w Szklarskiej Porębie, ale niezadko można go też było spo-

tkać na ścieżce zdrowia. Latem Paweł Żelichowski rozstaje się z nartami biegowymi a przesiada na wyczynowy rower szosowy. Właśnie jest w toku przygotowań do wyścigu na rozpoczęcie sezonu kolarskiego, który odbędzie się 5 kwietnia w Sobótce.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie "Bieg Piastów" w Szklarskiej Porębie. Patronat honorowy objął Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu, insp. Zbigniew Maciejewski. Głównym celem tych zawodów jest popularyzowanie sportów zimowych wśród policjantów, podnoszenie ich sprawności fizycznej oraz propagowanie prewencji kryminalnej. Większość startujących policjantów biegnie na dystansie 26 km, jednak kilku z nich wystartowało również w biegu głównym na 50 km.

Roman Tomczak

KRÓTKO

Matematyka im niestraszna

Troje uczniów z polkowickiego Gimnazjum nr 2 zakwalifikowało się do międzypowiatowego etapu Bolesławieckiego Konkursu Matematycznego.

Jest to już siódma edycja konkursu. Udział w nim wezmą uczniowie klas II i III gimnazjum. Na etapie międzypowiatowym będą nas reprezentować: Konrad Cisak, Bernadetta Urbańska oraz Szymon Gawlik.

Konkurs odbędzie się 20 marca o godzinie 10 w Powiatowym Centrum Edukacji i Kształcenia Kadr w Bolesławcu.

Marta Charymska

Hunter w niemieckiej telewizji

Stacja Plus 1 należąca do medialnej grupy ARD wyemitowała ostatnio reportaż w ramach cyklu "Podróże świata". Tematem przewodnim odcinka była "Polska podziemia". Ciekawostką jest fakt, że w półgodzinnym materiale znalazły się wypowiedzi członków polkowickiej grupy Hunter. Więcej na temat materiału, sposobu jego realizacji oraz tego, jak to się stało, że polkowiccy "hunterowcy" znaleźli się na antenie niemieckiej stacji w kolejnym numerze Gazety.

KoK

Zawody pływackie

W dniu 28.03.2009r. na pływalni przy SP3 odbędzie się III edycja zawodów pływackich o "Puchar Wiosny". W zawodach mogą brać udział dzieci z polkowickich przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjalistów.

Program zawodów:

1. Godz. 9:30-10:30 - zapisy
2. Godz. 10:30 - rozgrzewka dla klas 0-3
3. Godz. 11:00 - rozpoczęcie zawodów
4. Starty klas 0-3 - dystans 75m stylem dowolnym
5. Rozgrzewka dla klas 4-6
6. Dekoracja klas 0-3
7. Starty klas 4-6 - dystans 50m stylem dowolnym
8. Dekoracja klas 4-6
9. Zakończenie zawodów

Głównym sponsorem zawodów jest Gmina Polkowice. Zapraszamy wszystkich chętnych.

PUCHAR WIOSNY III EDYCJA

Znany aktor najbardziej lubi oglądać pojedynki Primera Division

Sport i aktorstwo mają wiele wspólnego

-Uwielbiam futbol. Każdy mecz piłkarski ma w sobie coś ze spektaklu. Jest scena, aktorzy widownia i emocje. Bardzo lubię śledzić zmagania futbolistów - mówi Jan Englert, patron honorowy XI Polkowickich Dni Teatru.

Englert to jedna z najwybitniejszych postaci polskiej sceny teatralnej. Obecnie pełni funkcję dyrektora artystycznego Teatru Narodowego. Ostatnio gościł w Polkowicach. Przyjechał otworzyć jedenastą edycję przeglądu teatralnego, w ramach którego przez dwa miesiące prezentowane są różnorodne spektakle. W tym roku to właśnie on został patronem honorowym tej imprezy. Jego poprzednikami byli Janusz Gajos, Krystyna Janda, Jerzy Stuhr oraz Andrzej Seweryn. Podczas wizyty w Polkowicach aktor spotkał

się także z dziennikarzami. Korzystając z okazji zadałem mu kilka pytań związanych ze sportem. Szczególnie zapalił się, gdy opowiadał o swojej ulubionej drużynie, którą okazała się FC Barcelona. - Kibicuję temu klubowi od dawna. W tym sezonie gra naprawdę pięknie. Ostatnio złapał lekką zadyszkę, ale to krótkotrwałe. Na pewno szybko z tego wyjdzie i wróci na właściwe tory - mówił aktor.

Zaznaczał, że jego zdaniem mecze ligi hiszpańskiej są zdecydowanie najpiękniejsze, bo drużyny z Półwyspu



Iberyjskiego preferują ofensywny, radosny styl, który bardzo dobrze się ogląda. Powiedział także, że lubi oglą-

dać mecze Premiership, bo towarzyszą im wielkie emocje, a brytyjscy kibice są niesamowici. Zaznaczył, że przewaga sportu nad innymi propozycjami telewizyjnymi jest niepodważalna.

- Jak mam trochę wolnego czasu wieczorem to zdecydowanie wolę obejrzeć mecz piłki nożnej niż chociażby serial telewizyjny - mówił artysta, który ubolewał nad tym, że nasza rodzima liga niestety odstaje od europejskiej czołówki i czasami trudno jest ją oglądać.

Englert zgodził się z tezą, że pomiędzy sportem a aktorstwem jest wiele podobieństw.

- Obie profesje związane są z poddawaniem się osądowi widzów. Szczególnie wiele analogii widzę pomiędzy aktorstwem a grammi zespołowymi. I tu i

tam sukces jest wypadkową pracy sztabu ludzi. Na aktora pracuje wiele osób, reżyser, scenograf, operator światła. Tylko wówczas, gdy wszystko zostanie ze sobą zgrane idealnie przedstawienie kończy się sukcesem. W grach zespołowych jest podobnie. Drużyna to system naczyń połączonych. By zwyciężyła, wszystko musi współgrać. Poza tym, zarówno aktorzy, jak i sportowcy muszą radzić sobie ze stresem, a także z popularnością, która dziś, w świecie zdominowanym przez media staje się bardzo często dużym balastem - uważa aktor, który kiedyś marzył o tym, by zostać komentatorem sportowym.

Konrad Kaptur

Tego wydarzenia nie przegap, bo będziesz żałował

Zapowiada się piękny koncert

Pochodząca z Inowrocławia grupa "Quidam" od 18 lat jeździ po świecie i prezentuje ludziom owoce swojej inwencji twórczej - kolejne albumy, na które składają się kawałki muzyki dotykającej najwrażliwszych obszarów duszy. Jeden z koncertów już 7 kwietnia w Polkowicach.

Quidam oznacza w języku łacińskim kogoś, jakiegoś człowieka. Nazwa grupy przywołuje, słusznie zresztą, skojarzenia z bohaterem poematu Cypriana Kamila Norwida, który poszukiwał swojego miejsca w życiu. Muzycy z Inowrocławia także poszukują - maksymalnie najszczerze form artystycznego wyrazu. Przez lata, które minęły od pierwszego koncertu grupy, ten odbył się w Zespole Szkół Ekonomicznych, zmieniło się wiele, począwszy od nazwy przez rozkład muzycznych akcentów po skład personalny. Niezmienna natomiast jest miłość do muzyki i wynikający z niej specyficzny rodzaj wrażliwości, który nie pozwala zadowalać się dźwiękami prostymi, a nakazuje poszukiwać tego, co piękne i głębokie. To owa miłość pecha twórców z Quidam do kolejnych artystycznych projektów, to ona sprawia, że koncerty grupy zamieniają się we wspaniałe wydarzenia, które wykraczają poza samą muzykę. Quidam ma na swoim koncie pięć albumów studyjnych oraz trzy koncertowe. Wszystkie zostały przychylnie przyjęte przez krytykę co zrozumiałe, bo płynnie z nich muzyka, wobec której nikt wrażliwy na piękno nie przejdzie obojętnie. O słuchaniu w za-

cisku domowym albumów grupy można napisać, że to doznanie zapadające w pamięć. Opisując to, co dzieje się na koncertach nie sposób ograniczyć się do równie zdawkowych sformułowań. Te wypadają okraszać przymiotnikami takimi jak urzekające, piękne, a nawet mistyczne, bo muzyka grupy Quidam w wydaniu koncertowym to absolutna magia. Przekonali się o tym mieszkańcy tak odległych zakątków naszego globu jak chociażby Meksyk, czy też Brazylia, gdzie grupa została przyjęta bardzo ciepło.

Ostatnim jak dotychczas, i w mojej odczuciu, najlepszym albumem zespołu jest wydana w 2007 roku płyta "Alone Together", będąca albumem konceptualnym, fascynującą muzyczną opowieścią o "byciu razem a osobno". Utwory z tej płyty muzycy zaprezentują w Polkowicach 7 kwietnia podczas jednego z dwóch koncertów na terenie Polski w ramach trasy "Hideout Together". Warto przyjść na owo niezwykle wydarzenie, tym bardziej, że wraz z Quidam zagra wrocławska grupa "After". Początek koncertu o 18:00.

Konrad Kaptur



Rozmowa z BARTOSZEM OPANIĄ, aktorem

Praca nad tekstem jest jak stolarstwo

- Zagrał pan na scenie w Polkowicach w sztuce "Proca", do której scenariusz napisał Nikołaj Kolada. Czy ta sztuka ma dla Pana duże znaczenie?

- Zdecydowanie tak. Uważam, że ta sztuka jest bardzo ważna, bo dotyka niezwykle istotnego problemu jakim jest społeczny odbiór homoseksualizmu. Zwraca uwagę na to, że miłość homoseksualna zdarza się nie tylko w kręgach artystycznych, czy na tak zwanych salonach. Ten problem dotyka także zwykłych ludzi. Im jest o wiele trudniej, bo oni z tą swoją "innością" się nie obnoszą, oni się boją.

- Sztuka nie jest ani łatwa, ani przyjemna. Jak odebrali ją widzowie?

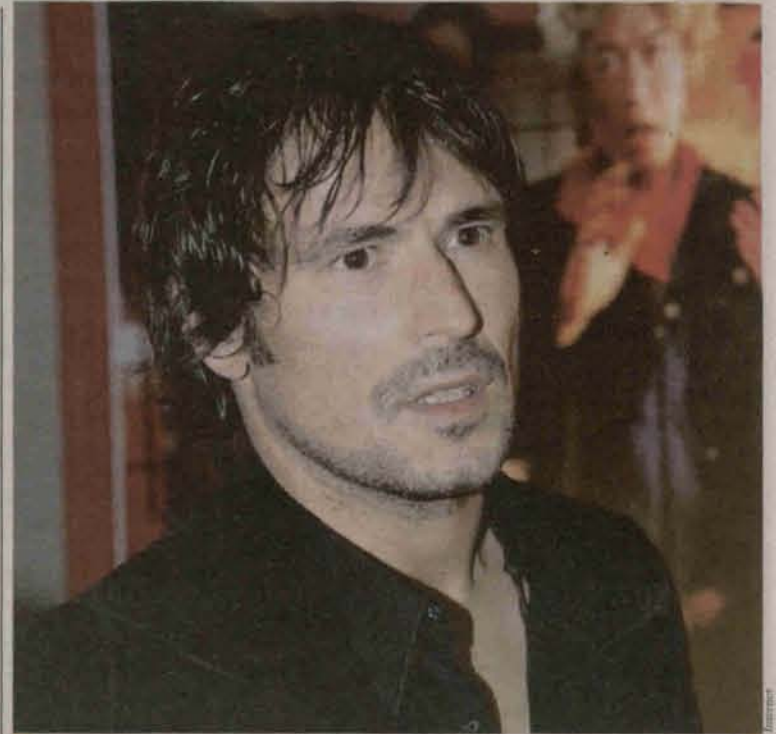
- Wbrew naszym oczekiwaniom sztuka została przyjęta naprawdę bardzo dobrze. I to zarówno przez publiczność, jak i przez krytyków. Gdy ją gramy, to czujemy ze strony widzów dobry odbiór, czujemy energię zwrotną ze strony publiczności. To bardzo ważne, bo daje nam aktorom poczucie robienia czegoś co ma sens.

- Jak ważna dla pana jest rola w "Procy"?

- Z moich dotychczasowych ról teatralnych ta jest jedną z najważniejszych. Moim zdaniem najistotniejszym motorem dla dobrego spektaklu jest dobry tekst, a ten autorstwa Kolady jest naprawdę bardzo dobry. Poza tym, nie mniej ważna jest osoba reżysera. W przypadku "Procy" obydwie te warunki zostały spełnione. Podstawą jest jednak dobry tekst, bo on daje inspirację do poszukiwań, które są przyjemnością. Ja porównuję to zawsze do stolarstwa. Jeżeli ma się do dyspozycji kawałek dobrego drewna to nie jest trudno zrobić z niego coś fajnego. Natomiast, gdy trzeba pracować na płycie paździerzowej to trudno zrobić coś ciekawego.

- Pana ojciec to znany aktor. Czy on zachęcał pana do aktorstwa, czy raczej odradzał?

- Z tego co pamiętam, to raczej odradzał. Dla mnie aktorstwo było czymś w rodzaju dezercji z życia. Mam na myśli to, że jest to przeży-



BARTOSZ OPANIA

Ma 38 lat. Gdy opanował grę na gitarze, chciał zostać muzykiem rockowym, przez pewien czas szukał możliwości wypowiedzenia się w pisaniu i komponowaniu piosenek. Brał udział w różnych konkursach piosenki. Aktorstwo wybrał świadomie w ostatnich klasach szkoły podstawowej. W wolnym czasie lubi dłużyć w drewnie.

wanie historii, które tak naprawdę nie są moje. Przeżywanie historii nie na moim podwórku, nie w mojej skórze wydawało mi się to szalenie pociągające i dające ukojenie. Dlatego też zdecydowałem się na wykonywanie tego zawodu.

- Jak duży odsetek scenariuszy, które pan czyta wzbudza pana zainteresowanie i w którym momencie czytania wie pan, że tekst jest świetny?

- To zależy. Akurat w tej materii nie ma żadnej reguły. Czasami wystarczy przeczytać kilka wersów, by wiedzieć, że tekst świetnie nadaje się do tego, by go przełożyć na język sceniczny. Wydaje mi się, że po pierwszych dwóch stronach można wychwycić, czy tekst jest wartościowy, czy też niekoniecznie. Niestety większość tekstów, które trafiają do mnie, myślę że jakieś 99 procent nie nadaje się do niczego. Niestety mamy wielu artystów, którzy zdręzcą nas aktorów swoim talentem. Z

drugiej strony ten jeden procent może być bardzo budujący.

- Co panu daje praca w serialach?

- Jest to po prostu praca. Nie ma w niej nic wyjątkowego. Porównałbym ją do pracy w kopalni. Nie ma w niej nic specjalnie ekscytującego. Zarówno ja grając w serialu, jak i górnik zjeżdżając pod ziemię staramy się rzetelnie wykonywać swoją robotę i uczciwie zarobić pieniądze. Nie ma w tym nic specjalnie uwielbianego, ani wzniosłego. Czasami bywa tak, że serial ma jakąś misję i chce coś ludziom dać. Wtedy z tej pracy jest odrobina frajdy.

- Nie żałuje pan decyzji o zostaniu aktorem?

- Zastanawiam się nad tym. Wie pan, ja zawsze chciałem być muzykiem rockowym i pisarzem. To moje aktorstwo to jest trochę taki wybieg. Dzięki niemu zdobyłem glejt na bycie wolnym artystą, a to dla mnie bardzo ważne.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

» BIBLIOTEKA POLECA

Krzysztof Biel

„Przestępczość dziewcząt: rodzaje i uwarunkowania”



„Przestępczość dziewcząt: rodzaje i uwarunkowania”

KRZYSZTOF BIEL

„Rozprawa odznacza się wieloma walorami zarówno metodologicznymi, jak i merytorycznymi: została oparta na dogłębnym i bardzo starannym komparatystycznym dorobku teoretycznym, od strony metodologicznej i warsztatowej charakteryzuje się wysokim profesjonalizmem, sformułowane ustalenia badawcze oraz wnioski praktyczne zasługują na uwagę zarówno teoretyków, jak i praktyków z dziedziny psychologii sądowej oraz pedagogiki resocjalizacyjnej.” (prof. dr hab. Jan M. Stanik)

Strona biblioteki: <http://www.mgbp.pl>

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

Rasizm - jest problem, czy nie?

Przez całe dziesiątki lat widok obcokrajowca na polskiej ulicy był rzadki, a już widok obcokrajowca o innym kolorze skóry wprowadzał w zadumę na tyle głęboką, że człowiek, który takowego ujrzał ryzykował zderzeniem ze słupem oświetleniowym. Wraz z otwarciem granic i nabyciem praw członkowskich europejskiej wspólnoty zaczęło do nas napływać coraz więcej mieszkańców innych krajów, czasem od Polski oddalonych o tysiące kilometrów. Przyjeżdżać zaczęli studenci, lekarze, ludzie wolnych zawodów, sportowcy. Dziś widok osoby ciemnoskórej przechadzającej się po ulicach polskich miast nie wzbudza sensacji, powoli staje się normą. Wydawać by się mogło, że problem rasizmu, wyłączając oczywiście skrajne ruchy nacjonalistyczne, które funkcjonują niemalże w każdym spo-

łeczeństwie, powoli staje się marginalny. Tymczasem w jednym z ostatnich numerów ogólnopolskiego dziennika przeczytałem jak to jeden z ciemnoskórych mieszkańców naszego kraju, notabene tak bliskiego mi Wrocławia opowiada, że tenże Wrocław nie jest do końca przyjaznym miejscem, że często zdarzało mu się nie tylko spotkać z agresją werbalną, lecz także najzwyczajniej w świecie dostać łomot. Zastanawiam się w związku z ową relacją, czy poziom tolerancji rasowej w Polsce na przestrzeni ostatnich lat się zmienia i czy jest to zmiana w dobrym kierunku. I wiecie co, wydaje mi się, że zmiana jest i to spora. Co więcej, jest to zmiana na dobre, a pojedyncze przypadki agresji nie mogą przesłaniać rzeczywistego obrazu rzeczy. Choć oczywiście dobrze się dzieje, że są opisywane i pietrowane.

W Polkowicach mieszkają trzy amerykańskie koszykarki o ciemnym kolorze skóry i bynajmniej żadna z nich nie odczuwa lęku chodząc po ulicy. Wiem, bo je znam. A przecież nie jesteśmy metropolią nawykłą do międzykulturowych kontaktów, a raczej prowincjonalnym, dość monokulturowym, w dodatku małym miasteczkiem. Dlatego, moim zdaniem agresja wobec ciemnoskórych mieszkańców naszego kraju staje się powoli zjawiskiem marginalnym. A pobicia obcokrajowców zdarzały się i pewnie zdarzać się będą. Ta ostatnia konstatacja dotyczy na szczęście w tym samym stopniu Wrocławia, co Nowego Jorku, Londynu, Paryża, czy Kopenhagi. Odsetek bezmózgich istot, dla których kolor skóry decyduje o ocenie człowieka jest bowiem w każdym cywilizowanym społeczeństwie zbliżony.

Konrad Kaptur

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię działkę o pow. 10 - 20 arów na terenie Polkowic, pod działalność gospodarczą.
Tel. 0607 744 057
OD/4/06/09

Kupię mieszkanie o pow. 50 m² 2 lub 3-pokojowe.
Tel. 661 386 076
OD/5/06/09

PRACA

Zatrudnię konserwatora na umowę zlecenie. Może być rencista lub emeryt.
Tel. 76724 76 90
OD/7/06/09

SPRZEDAM

Sprzedam tanio cegłę z rozbiórki.
Tel. 667 875 554
OD/7/06/09

Odstąpię prawa do kupna kawalerki (34m², 49m² po podłodze) w nowobudowanym budynku przy ul. Borórkowej (naprzeciwko TESCO). Cena 3250 netto/m².
Tel. 508 241 122
OD/8/06/09

Sprzedam lub zamienię na mniejsze 4-pokojowe mieszkanie, o pow. 86m², na III piętrze w Polkowicach.
Tel. 661 469 518
OD/9/06/09

Sprzedam agregat prądowiryczny 3,0 KW diesel, spalanie 0,5-0,8 l na godzinę. Odpalany kluczykiem. Stan bardzo dobry. Bardzo mało używany.
Tel. 767845 40 12 lub 605 316 660
OD/10/06/09

Sprzedam atrakcyjną działkę budowlaną uzbrojoną z przeznaczeniem pod usługi, o pow. 0,42ha w Polkowicach Dolnych.
Tel. 697 611 857
OD/11/06/09

Sprzedam dom całoroczny nad jeziorem o pow. 105m², na działce 5-arowej.
Tel. 669 583 920
OD/12/06/09

Sprzedam działkę budowlaną 44 a, uzbrojoną wraz z budynkiem gospodarczym w Żelaznym Moście (10 minut samochodem od Polkowic i Lubina). Wokoło bardzo ładne lasy.
Tel. (076) 845 45 65, 782 145 443
OD/13/06/09

Sprzedam działkę budowlaną inwestycyjną, o pow. 213m² przy ul. Korczaka.
Tel. 665 992 312
OD/14/06/09

Sprzedam działkę budowlaną w Parchowie, o pow. 10 arów. Woda i prąd.
Tel. 693 671 115
OD/15/06/09

Sprzedam działkę budowlaną wraz z rozpoczętą budową w Sobinie. Stan surowy otwarty. Powierzchnia użytkowa 120m². Cena 2 600 zł/m².
Tel. 500 256 833
OD/16/06/09

Sprzedam działkę budowlaną, o pow. 12 arów w Sobinie.
Tel. 784 183 210
OD/17/06/09

Sprzedam działkę budowlaną, ogrodzoną, o pow. 10 arów w Komornikach.
Tel. 605 976 722
OD/18/06/09

Sprzedam fotel do rehabilitacji z podnóżkiem, nieużywany. Cena 2 000 zł.
Tel. 510 696 942
OD/19/06/09

Sprzedam hydrofor do czystej wody na gwarancji, nieużywany. Cena 500 zł.
Tel. 510 696 942
OD/20/06/09

Sprzedam kierownicę do PC, MOMO Racing Feedback Wheel firmy Logitech. Stan bardzo dobry. W komplecie znajdują się pedały, płytka ze sterownikami, zasilacz. Cena 300 zł. e-mail: staszek667@hotmail.com
Tel. 605 316 660
OD/21/06/09

Sprzedam komplet wypoczynkowy skórzany brązowy, dębowy (sofa trójka + 2 fotele + stolik).
Tel. 767845 40 12 lub 605 316 660
OD/22/06/09

Sprzedam konsolę Playstation 2.
Tel. 500 245 285
OD/23/06/09

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie, o pow. 54m². Cena 190 tys. zł.
Tel. 605 289 281 lub 501 122 345
OD/24/06/09

Sprzedam lub zamienię mieszkanie własnościowe, o pow. 52m² w Polkowicach, przy ul. Miedzianej. Do zamieszkania od zaraz.
Tel. 503 191 571 lub 683 782 117
OD/25/06/09

Sprzedam lub zamienię na Przemków mieszkanie własnościowe, po remoncie, o pow. 40m², 2-pokojowe na II piętrze, przy ul. Górników.
Tel. 076724 70 55
OD/26/06/09

Sprzedam mieszkanie, 3 pokoje, 62,10m², II piętro, przy ul. Skalnikiem.
Tel. 601 065 915
OD/27/06/09

Sprzedam meble kuchenne, olcha + zlew. Cena 150 zł.
Tel. 695 194 371
OD/28/06/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe z balkonem, o pow. 54,5m², na IV piętrze, przy ul. Dąbrowskiego. Nie wymaga remontu, nowe okna. Do zamieszkania od zaraz. Cena 3 700 zł/m².
Tel. 668 342 731 lub 662 275 170
OD/29/06/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe z balkonem, przy ul. Lipowej, o pow. 44,5m². Mieszkanie po remoncie, nie wymaga wkładu finansowego. Do zamieszkania listopad 2009r.
Tel. 510 600 137
OD/30/06/09

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, o pow. 36m², na II piętrze, przy ul. Wołodyjowskiego, środkowe słoneczne.
Tel. 606 438 223
OD/31/06/09

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, o pow. 83m², na II piętrze + balkon, w Chocianowie. Po remoncie.
Tel. 668 961 334 lub 669 786 030
OD/32/06/09

Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, dwupoziomowe, 85m²/50m² z możliwością kupna każdego osobno. Każde z miejscem parkingowym.
Tel. 880 725 993
OD/33/06/09

Sprzedam mieszkanie o pow. 28m², na IV piętrze, przy ul. Kmicica. Pokój z aneksem kuchennym oraz sypialnia. Cena 128 tys. zł. do negocjacji.
Tel. 608 731 353
OD/34/06/09

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe, o pow. 50,6m², na II piętrze, przy ul. Legnickiej w Polkowicach.
Tel. 691 075 133
OD/35/06/09

Sprzedam nagrywkę DVD Samsung R 155. Cena 250 zł.
Tel. 605 415 131
OD/36/06/09

Sprzedam nowe, bezczynszowe mieszkanie 2-pokojowe, o pow. 55,5m² w Polkowicach Dolnych.
Tel. 697 611 857
OD/37/06/09

Sprzedam nowe, bezczynszowe mieszkanie, o pow. 66,5m² 3-pokojowe w Polkowicach Dolnych.
Tel. 697 611 857
OD/38/06/09

Sprzedam nową suknię ślubną rozmiar 36/38. Biała dwuczęściowa + kołnierzyk + halka z tiulu. Cena 1900 zł do uzgodnienia.
Tel. 660 171 002
OD/39/06/09

Sprzedam piekarnik elektryczny idealnie nadający się na działkę i nie tylko. Regulacja temperatury.
Tel. 767846 24 60
OD/40/06/09

Sprzedam piękną suknię ślubną MARKOW, pięknie zdobioną i wyszywaną. Gratis dodaję welon, rękawiczki, poduszeczkę na obrączki. Rozmiar 39-40. Suknia jest obecnie wywieziona w salonie sukien ślubnych w Lubinie, ul. Półna 2a "Bajor exclusive Polska", możliwość przemiarki, zmiany rozmiaru. Informacje na e-mail: jakubas.agata@wp.pl
OD/41/06/09

Sprzedam różne sypialnie dębowe. Cena do uzgodnienia.
Tel. 609 876 130
OD/42/06/09

Sprzedam samochód opel omega kombi. 2.5 TD Sport. Automatik, 2 komplety opon. Cena 13 tys. zł.
Tel. 605 415 131
OD/43/06/09

Sprzedam wózek dziecięcy firmy Driver Gondola + spacerówka, kolor czerwony, kółka przednie z blokadą. Cena 700 zł.
Tel. 787 467 940
OD/44/06/09

Sprzedam wózek dziecięcy wielofunkcyjny firmy Vollant. Kolor bordowy. Stan bardzo dobry. Cena 480 zł.
Tel. 605 230 790
OD/45/06/09

Sprzedam wózek firmy Atlantic. Kolor niebieski. Cena 600 zł.
Tel. 723 905 824
OD/46/06/09

USŁUGI

BHP i ochrona przeciwpożarowa.
Tel. 501 222 534
OD/47/06/09

Chłodnice samochodowe klimatyzacji, intercoolerów, płynu. Sprzedaż, naprawa. Samochody osobowe i dostawcze.
Tel. 0 605 316 660
OD/48/06/09

Cyklinowanie, układanie podłóg, parkietów.
Tel. 501 829 118
OD/49/06/09

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki pokojowej i samochodowej.
Tel. 767845 05 43 lub 604 123 637
OD/50/06/09

Firma budowlana oferuje usługi: ocieplenie budynków jednorodzinnych, sprzedaż i montaż okien PCV, rolet zewnętrznych.
Tel. 697 475 091
OD/51/06/09

Firma budowlana oferuje usługi: więźby dachowe, pokrycia dachowe - wieloletnie doświadczenie, gwarancja.
Tel. 665 073 559
OD/52/06/09

Kasacja pojazdów. Wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych. Bezpłatny transport na terenie całego Dolnego Śląska. Wszystkie czynności załatwiamy na miejscu.
Tel. 601 224 206
OD/53/06/09

Udzielę korepetycji: lekcji gry na gitarze elektrycznej, klasycznej, keyboard, pianino, akordeon, keyboard, wolonczela. Więcej informacji na stronie internetowej: www.cem.kw.pl
Tel. 782 146 166
OD/6/06/09

Lekcje gry na instrumentach muzycznych: gitara, perkusja, skrzypce, pianino, akordeon, keyboard, wolonczela. Więcej informacji na stronie internetowej: www.cem.kw.pl
Tel. 076 845 60 49
OD/54/06/09

Naprawy pojazdów bieżące i remonty, wymiana oleju, części zamienne, komputerowa diagnostyka silnika, elektromechanika. Polkowice, ul. Dąbrowskiego 25 (na terenie piekarni).
Tel. 601 923 365
OD/55/06/09

Przyjmę zlecenie na wykończenia. Układanie kafelków, malowanie, montaż sufitów podwieszanych, budowę ścianek, montaż drzwi, układanie paneli, instalacje hydrauliczne i elektryczne.
Tel. 781 966 879
OD/56/06/09

Remonty. Szybko, solidnie. Gładzie, tynki, panele, malowanie, glazura, itp.
Tel. 785 415 177
OD/57/06/09

Sprzątanie mieszkań, domów, mycie okien również witryn sklepowych, porządkowanie ogrodów, prowadzenie domu, solidnie, uczciwie, referencje.
Tel. 781 332 903
OD/58/06/09

Strony internetowe. Usługi informatyczne u klienta z dojazdem.
Tel. 508 241 122
OD/59/06/09

Tanie porady prawne i pisma procesowe.
Tel. 782 145 443
OD/60/06/09

Tipsy żelowe, profesjonalnie. Pełny zabieg ze zdobieniem 59 zł.
www.ania.gavi.pl
Tel. 508 092 282
OD/61/06/09

Usługi kosmetyczne w twoim domu. Manicure, pedicure, henna rzes i brwi, depilacja woskiem, masaż rąk i stóp.
Tel. 792 490 309
OD/62/06/09

Usługi ogólnobudowlane. Murowanie, roboty żelbetowe, gładzie gipsowe, malowanie, płyty g. kartonowe.
Tel. 885 874 502
OD/63/06/09

Usługi remontowo - budowlane.
http://maik.prest.pl
Tel. 605 415 131
OD/64/06/09

Usługi transportowe. Przewóz pojazdów i towarów do 1800kg.
Tel. 601 224 206
OD/65/06/09

Zespół muzyczny grający 101 procent muzykę na żywo. Gwarancja świetnej zabawy, żywiołowej, niezapomnianej atmosfery. Bogaty repertuar. Gramy na weselach, studniówkach, balach sylwestrowych, dancinгах, imprezach integracyjnych dla firm.
Tel. 0 607 807 711
OD/66/06/09

WYNAJME

Posiadam do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, o pow. 28m², na IV piętrze. Umeblowane + sprzęt AGD. 650 odstępnę, kaucja + licznik.
Tel. 608 731 353
OD/67/06/09

Posiadam do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe.
Tel. 691 820 514
OD/68/06/09

Posiadam do wynajęcia pow. reklamową 50m² na budynku w Bucynie przy trasie Przemków - Głogów.
Tel. 768 359 402
OD/69/06/09

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, o pow. 60m², na II piętrze, przy ul. Ocieosowej, na mniejsze 2-pokojowe też ul. Ocieosowa do II piętra.
Tel. 665 992 312
OD/70/06/09

Zamienię mieszkanie lokatorskie spółdzielcze, przy ul. Skalnikiem, blok 4-piętrowy, mieszkanie o pow. 58,48m², na III piętrze, 2-pokojowe, duży hol z możliwością przerobienia na pokój, łazienka, wc, duży balkon, na mniejsze do 45m², 2-pokojowe do III piętra na os. Gwarków.
Tel. 767845 44 27
OD/71/06/09

Zamienię mieszkanie PTBS, przy ul. Górnej, o pow. 44,30m², 2-pokojowe na większe 3-pokojowe.
Tel. 662 118 624 lub 604 217 309
OD/72/06/09

Zamienię mieszkanie własnościowe - spółdzielcze 5-pokojowe o pow. 85,98m², po remoncie na 3-pokojowe lub 2-pokojowe, o pow. powyżej 50m² w Polkowicach
Tel. 604 409 649
OD/73/06/09

INNE

Korepetycje z języka angielskiego.
Tel. 665 930 928
OD/1/06/09

Korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum, liceum i dla studentów (także ze statystyki, matematyki finansowej), opracowywanie pytań np. z prawa gospodarczego, rozwiązywanie zadań z list oraz pomoc przy pisaniu prac licencjackich i magisterskich. Polkowice Dolne.
Tel. 767846 71 49 lub 696 085 911
OD/2/06/09

Ochudnięcie. Chcesz schudnąć? Zadzwonił.
Tel. 605 490 669
OD/3/06/09

OGłoszenie

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH W RUDNEJ

Od 1. IX 2009

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W RUDNEJ

Oferuje kształcenie na następujących kierunkach

Technikum

Kierunek kształcenia: technik agrobiznesu

Podbudowa: gimnazjum

Nauka trwa 4 lata i odbywa się w systemie dziennym.

NOWY KIERUNEK KSZTAŁCENIA DLA MŁODZIEŻY

Kierunek kształcenia: TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY

Podbudowa: gimnazjum

Nauka trwa 4 lata i odbywa się w systemie dziennym.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa

1. Rolnik

2. Klasa wielozawodowa

Kształcimy w zawodach: rolnik, ogrodnik, piekarnik, cukiernik, fryzjer, stolarz,

mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik

pojazdów samochodowych

sprzedawca, kucharz, księжник, blacharz, slusarz itd.

Podbudowa: gimnazjum

Nauka trwa 2-3 lata (w zależności od zawodu) i odbywa się w systemie dziennym.

NOWA SZKOŁA DLA DOROSŁYCH

Technikum dla Dorosłych

Kierunek kształcenia: TECHNIK AGROBIZNESU

Podbudowa: gimnazjum

Nauka trwa 4 lata i odbywa się w systemie zocnym.

Technikum Uzupełniające dla Dorosłych

Kierunek kształcenia: technik agrobiznesu

Podbudowa: zasadnicza szkoła zawodowa

Nauka jest bezpłatna, trwa 3 lata i odbywa się w systemie zocnym

(piątek: 1500-1900, sobota 800-1500).

Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Dorosłych

1. Rolnik

Nauka jest bezpłatna, trwa 3 lata i odbywa się w systemie zocnym

(piątek 1500-1900, sobota 800-1300).

Szkoła Pokońska dla Dorosłych

Kierunek kształcenia: technik radiowołnowo

Podbudowa: szkoła średnia

Klasa kształcenia: 2 lata

Nauka jest bezpłatna i odbywa się w systemie zocnym.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

SZCZEGÓLNE INFORMACJE NA: zsmzdna.edu.pl

KUPON NA OGłoszenia DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

.....

.....

.....

Data nadania, Telefon

OGłoszenie

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykaz dotyczący dzierżawy w drodze bezprzetargowej na okres 3 lat - lokalu użytkowego o pow.12 m², położonego przy ul. Kolejowej 25 w Polkowicach.
Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19, pok. 10, tel. 076 72-46-785.

Kino

ZMIERZCH
horror/romans, USA 2008, 122 min., od 15 lat, bilet: 11 zł
reż. Catherine Hardwicke, wyk. Kristen Stewart,
Robert Pattinson, Anna Kendrick
2-5 kwietnia, godz. 19.00

WYSPA DINOZAURA 2
animowany/przygodowy,
Niemcy 2008, 84 min., b.o., bilet: 11 zł
reż. Reinhard Klooss, wyk. (polski dubbing) Wojciech Paszkowski,
Benjamin Lewandowski, Dominika Sell, Joanna Jabłczyńska
16-19 kwietnia, godz. 17.00

SLUMDOG. MILIONER Z ULICY
dramat, Francja/Wielka Brytania 2008, 120 min., od 15 lat, bilet: 11 zł
reż. Danny Boyle, wyk. Dev Patel, Freida Pinto, Madhur Mittal
16-19 kwietnia, godz. 19.00

POPIELUSZKO. WOLNOŚĆ JEST W NAS
dramat/biograficzny, Polska 2009, 150 min., od 12 lat, bilet: 11 zł
reż. Rafał Wieczyński wyk. Adam Woronowicz, Marek Frąckowiak, Zbigniew Zamachowski
24-27 kwietnia, godz. 17.00, 20.00

KOCHAJ I TAŃCZ
muzyczny/komedia romantyczna, Polska 2009, 123 min., od 12 lat, bilet: 11 zł
reż. Bruce Paratore
wyk. Izabella Miko, Mateusz Damięcki, Mariusz Szupński
30 kwietnia-3 maja, godz. 19.00

Imprezy

WYDARZENIA

Koncert QUIDAM
support After
cena biletu: 5 zł (do końca marca), 8 zł (w kwietniu), 12 zł (w dniu koncertu)
7 kwietnia, godz. 18.00 - Kino

EDUKACJA MUZYCZNA
godz. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00
* Dla Dzieci - W Krainie Pani Muzyki: "Wiolinek i nutka, czyli muzyczne ABC"
godz. 11.00
* Dla młodzieży - Akademia Melomana: "Z sekretów Polihymnii - Jak słuchać muzyki?"
23 kwietnia - Kino

KABARET HRABI
cena biletu: 25 zł, bilet zbiorowy 20 zł, w dniu występu 30 zł.
23 kwietnia, godz. 19.00 - Kino

WYSTAWY

"PISANKA KRASZANKA"
wystawa pokonkursowa XXI Ogólnopolskiego Konkursu Etnograficznego
9 - 20 kwietnia - Galeria "Na Piętrze" (Ośrodek Kultury)

WYSTAWA CERAMIKI
z pracowni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Polkowicach
25 kwietnia - 30 maja - Galeria "Na Piętrze" (Ośrodek Kultury)

KONKURSY

"PISANKA KRASZANKA"
uroczyste rozstrzygnięcie XXI Ogólnopolskiego Konkursu Etnograficznego
8 kwietnia, godz. 17.30 - Galeria "Na Piętrze" (Ośrodek Kultury)

"CZTERY MILE ZA PIEC"
XIII Przegląd Teatrów Szkolnych i Przedszkolnych
21-22 kwietnia - Kino

"ŚWIAT JEST TEATREM, AKTORAMI LUDZIE..."
uroczyste rozstrzygnięcie konkursu na recenzję spektaklu prezentowanego w ramach XI Polkowickich Dni Teatru
21-22 kwietnia - Kino

INTERNET CAFE
Polkowickie Centrum Animacji, ul. Skalniaków 4
pierwsza godzina: 2 zł, druga godzina: 1 zł, każda kolejna: 0,50 zł
poniedziałek - piątek, godz. 13.00-21.00
AQUAPARK Polkowice S.A

Zdrowie

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00
sob, niedz, i święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard, Kregielnia
Czynne od 14:30 do 22:00, rezerwacja stolów i torów 076 746 27 33
Zakład Rehabilitacji Leczniczej NZOZ
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-16
e-mail: rehabilitacja@aquapark.com.pl
www.rehabilitacja.polkowice.pl
poniedziałek - piątek - 7:00 - 21:00,
Jaskinia solna: poniedziałek - piątek - 7:00 - 21:00, sobota - 12:00 - 19:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna i Pediatria
Poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00
Sobota 8:00 - 14:00
Tel. 746 08 10, 11, 43
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek 7:00 - 18:30
sobota, niedziela i święta 8:00 - 18:00, tel. 746 08 65
Laboratorium
tel. 746 08 69
poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30, sobota 8:00 - 14:00
Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek 7:00 - 17:00
Ośrodek pomocy psychologicznej,
tel. 746 08 60 poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00
Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12

Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: poniedziałek - godz. 18:00
spotkania otwarte: 2-gi poniedziałek sierpnia, października, grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwartek, pora letnia godz. 19:00, pora zimowa 18:00
spotkania otwarte: ostatni czwartek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA
spotkania w każdy poniedziałek o godz. 18:00
spotkania otwarte w pierwszy poniedziałek miesiąca
Dom parafialny
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoly językowe

Austro Consult
Kursy indywidualne, specjalistyczne, intensywne dla firm i instytucji. Język angielski, niemiecki, francuski, rosyjski oraz polski dla cudzoziemców. Profesjonalna jakość tłumaczeń ustnych i pisemnych.
ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/746 46 84,
http://www.austroconsult.pl
e-mail: austroconsult@austroconsult.pl

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Skalniaków 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średnio zaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Kilińskiego 6, strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku, w godz. 12 - 19.

JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguviva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Helen Doron
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

09.03.2009 - 15.03.2009
Apteka "Aspirynka",
ul. Miedziana 17

16.03.2009 - 22.03.2009
Apteka "Rodzinna",
ul. Rynek 40

23.03.2009 - 29.03.2009
Apteka "W Polkowicach",
ul. Młyńska 2a

Taxi

TAXI - TELEFONY
604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369,
600 244 687, 609 178 014, 609 207 855

TAXI - TELEFON ZGŁOSZENIOWY (POSTÓJ TAXI)
(076) 847 41 00

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych. Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice. Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy. Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice. Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankiety można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.203), tel.076 847-41-26

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na ustanowienie prawa odrębnej własności następujących lokali mieszkalnych:

1) ul. Lutego 12/9 w Polkowicach
Mieszkanie o pow. użytkowej 53,10 m², położone na IV piętrze, składające się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, oraz przynależnej komórki piwnicznej o pow. 3,20 m² stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 172/10000.
Cena wywoławcza - 141 075,00 zł
Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 15.04.2009 r. o godz. 13.30 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A
Wadium w wysokości 14 108,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164. Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.

2) ul. Górników 21/9 w Polkowicach
Mieszkanie o pow. użytkowej 38,90 m², położone na II piętrze, składające się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, wc, przedpokoju, oraz przynależnej komórki piwnicznej o pow. 13,00 m² stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 59/10000.
Cena wywoławcza - 112 810,00 zł
Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 15.04.2009 r. o godz. 14.00 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A
Wadium w wysokości 11 281,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164. Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.

Mieszkania można oglądać w poniedziałki i środy w godz. 10.00 - 12.00 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z administracją spółdzielni - tel. 076 746 18 46
Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie SM "Cuprum" którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłoszą gotowość do zawarcia umowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego.
W przypadku zgłoszenia się członków przetarg na dany lokal zostanie unieważniony.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargów w godzinach 800 -1400 pod nr telefonów:
- dział mieszkaniowy - 076 746 18 58
- administracja - 076 746 18 46, 48
- sekretariat - 076 746 18 40
Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie spółdzielni (pokój nr 7).

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- wydzierżawienia części nieruchomości gruntowych, położonych w Polkowicach przy ul. H.Kollataja o nr geod. 1029, 1046 i 1051 o łącznej pow. 150 m²
- z przeznaczeniem na ogród przydomowy,
- oddania w użytkowanie wieczyste działki o nr geod. 227/8 o pow. 207 m², położonej w Polkowicach przy ul. Górników - w celu poprawienia warunków zagospodarowania i uporządkowania stanu prawnego nieruchomości pod pawilonem.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

OGŁOSZENIE

"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"
W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cyfliczne dyżury konsultantów Agencji świadczących usługi informacyjne dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:
- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej, możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych
Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00
7 i 21 kwietnia
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok.206. (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

Rozmowa z Pawłem Kaźmierczakiem, wychowankiem Górnika Polkowice

Na boisku wszyscy jesteśmy przyjaciółmi

- Jak zaczęła się Twoja piłkarska przygoda?

- Do gry w klubie namówił mnie kolega. Miałem wtedy 10 lat. Nigdy na poważnie nie myślałem, żeby grać profesjonalnie w piłkę nożną. Na samym początku była to zabawa i grałem od rana do wieczora na osiedlowym boisku. W końcu zacząłem przychodzić na treningi do trenera Pawlicy i gram w Górniku do dziś.

- Gdybym nie był piłkarzem, byłbym...

- Sądzę że byłbym dziennikarzem. Dziennikarstwo wciąga mnie już od jakiegoś czasu, ale piłka to całe moje życie. Nie wyobrażam sobie, żebym mógł robić coś innego.

- Któremu trenerowi najczęściej zawdzięczasz?

- Swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiałem pod okiem trenera Pawlicy. Bardzo dużo mu zawdzięczam. To on wprowadził mnie do drużyny i nauczył pierwszych i niezwykle istotnych elementów w piłkarskim rzemiośle.

W juniorach grałem w zespołach prowadzonych przez trenerów: Piotra Wójcika i Dominika Nowaka, skąd w wieku 16 lat trafiłem do I drużyny Górnika razem z "Wackiem".

- Od zawsze chciałeś grać na pozycji ofensywnej, czy takie były wizje szkoleniowców, którzy stawiali na Ciebie w meczach?

- Odkąd pamiętam, to zawsze preferowałem grę do przodu. Uwielbiam brać udział w sytuacjach "jeden na jeden". Gra w defensywie interesowała mnie zdecydowanie mniej. Nigdy nie strzelałem wielu bramek, zazwyczaj przy nich asystowałem.

- Jaki był Twój najlepszy mecz w dotychczasowej karierze?

- Mam nadzieję, że jeszcze wiele takich przede mną. Sięgając pamięcią wstecz, to chyba najmniej wspominam swój występ ze Szczakowianką i Widzewem w II lidze. W tych meczach strzeliłem bramki i rozegrałem naprawdę przyzwoite zawody.

- A najgorszy?

- Staram się nie myśleć o złych meczach. Skupiam się przede wszystkim na tym, co mogę poprawić w swojej grze, by w następnych spotkaniach nie powielać popełnianych przez siebie błędów.

- Jakie elementy w swojej grze chciałbyś poprawić?

- Trzeba stale udoskonalać swoje umiejętności i w każdym z elementów gry poświęcić naprawdę sporo uwagi. Gra głową nie jest zdecydowanie moją mocną stroną, także w tym kierunku staram się ciągle podnosić swój poziom gry.

- Czy jest jakiś piłkarz, który jest dla Ciebie wzorem do naśladowania?

- Kiedyś był to Zinedine Zidane. Razem z tatą na jego grę mogliśmy patrzeć godzinami. To był prawdziwy czarodziej piłki. Dziś najbardziej podoba mi się gra Messiego. Imponuje mi jego łatwość i swoboda w pojedynkach "jeden na jeden". Jest to nietuzinkowy piłkarz, bowiem jego postawa w każdym spotkaniu ma ogromny wpływ na grę całego zespołu.

- Masz jakieś piłkarskie marzenie?

- Jako mieszkaniec tego miasta, od zawsze marzyłem o grze w Górniku Polkowice w Ekstraklasie, dlatego staram się zrobić wszystko, by nasz klub jak najszybciej powrócił na piłkarskie salony. Drugim marzeniem jest oczywiście gra w kadrze.

- Jak wspominasz swój epizod w reprezentacji Polski?

- Bardzo miło. Kadra Polski to zupełnie inny świat, a członkiem rozpiera dumą, że może grać z orłem na piersi. Poznałem wielu fantastycznych kolegów z którymi mam kontakt do dzisiaj. Reprezentacja to naprawdę niezapomniane przeżycie.

- Masz jakieś pasje oprócz sportu?

- Oczywiście. Interesuje się komputerami oraz muzyką, w szczególności rockową. W wolnych chwilach uwielbiam spędzać czas z moją dziewczyną Kasią.

- Twój przyjaciel z boiska i z poza niego?

- Na boisku wszyscy jesteśmy przyjaciółmi. Tworzymy zgrany zespół i sobie pomagamy. Z chwilą, gdy ją bądź któryś z moich kolegów nie jest w optymalnej formie, musimy jakoś załatać lukę w poszczególnych formacjach. Wszyscy wzajemnie się uzupełniamy i to stanowi o sile naszego zespołu. Z poza boiska najbardziej liczę się z najbliższymi mi ludźmi.

- Jakiej rady udzieliłbyś początkującemu sportowcowi?

- Przede wszystkim praca, ambicja i upór w dążeniu do celu. Dziś już sam talent nie wystarczy. Musi on być podparty systematyczną i bardzo ciężką pracą. Nie należy zrażać się niepowodzeniami, tylko trenować dwa razy więcej, a efekty powinny przyjść z czasem. Czego życzę wszystkim młodym adeptom.

- Kto Twoim zdaniem będzie liczył się w walce o awans do nowej II ligi?

- Jak będziemy robić, to co do nas należy i dawać z siebie wszystko w każdym spotkaniu, to jestem spokojny o wynik końcowej rywalizacji.

Rozmawiał: Paweł Greń

Grzybowski trafił dwa razy i przewodzi stawce strzelców

Inauguracyjne trzy punkty zostają na Kopalnianej!

Piłkarze Górnika Polkowice, po kapitalnym spotkaniu, pokonali na własnym boisku 3:1 zespół Polonii Świdnica. Bramki dla "Górników" strzelali: Zbigniew Grzybowski i Krzysztof Smoliński.

Podopieczni Dominika Nowaka zrobili pierwszy krok w kierunku awansu do II ligi.

Sobotnie spotkanie w pełni potwierdziło wysoką formę naszych piłkarzy. Ich fantastyczna postawa w meczach kontrolnych z drużynami z wyższych klas rozgrywkowych, na pewno nie była przypadkowa. Polkowiczanie dominowali w każdym elemencie piłkarskiego rzemiosła i w pełni zasłużenie mogą dopisać do swojego dotychczasowego dorobku komplet punktów.

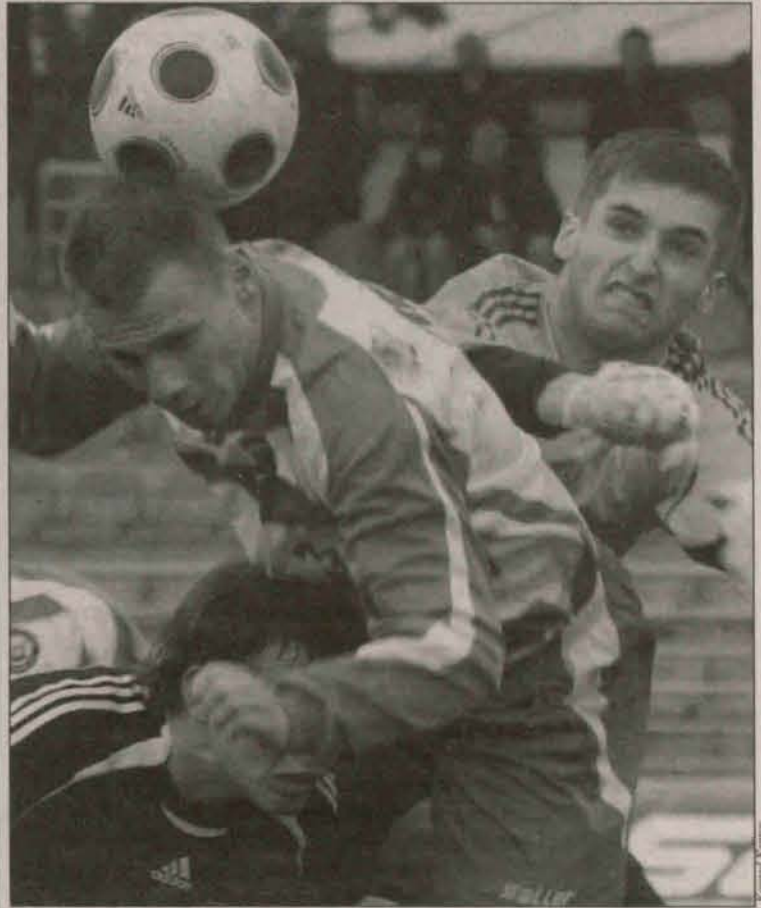
Od pierwszych minut gra stała na bardzo wyrównanym poziomie. Oba zespoły starały się przejąć inicjatywę na boisku. Po kwadransie wszystko już było jasne. Mocno zdeterminowany zespół Górnika postawił twarde warunki gry, którym zespół przyjezdnych nie sprostał.

Na pierwszego gola licznie zgromadzona publiczność przy ulicy Kopalnianej czekała zaledwie 13 minut.

Po faulu na Dawidzie Waclawczyku, arbiter główny podyktował rzut karny. Jedenastkę na gola zamienił popularny "Grzybek".

W dalszej części pierwszej odsłony meczu, przewaga gospodarzy stawała się monetami miażdżąca. Po 25. minutach wpadła kolejna bramka dla czarno - zielonych. Idealnie dograną piłkę z rzutu różnego przez Zbigniewa Grzybowskiego, wykorzystał Krzysztof Smoliński, który po raz drugi umieścił futbolówkę w siatce gości.

Po zmianie stron goście ze Świdnicy strzelili bramkę. Stracony gol zadziałał na drużynę gospodarzy jak "plachta na byka". Po niespełna 4. minutach ponownie na listę strzelców wpisał się Zbigniew Grzybowski, który tym samym ustalił wynik inauguracyjnego meczu. Czarno - zieloni mają przed sobą jeszcze 2 zale-



głe spotkania. Najpierw pojedają do Zielonej Góry by zmierzyć się z miejscową Lechią, w ramach I kolejki, która została odwołana z powodu złych warunków atmosferycznych, natomiast starcie z MKS Oława nie ma jeszcze ustalonego terminu. W ramach przypomnienia: Oławski klub wszedł w fuzję z wrocławskim Wulkanem. O statusie prawnym tych drużyn niestety nie zdecydował jeszcze PZPN.

Po 20 kolejkach podopieczni Dominika Nowaka zgromadzili w swoim dotychczasowym dorobku aż 43 oczka i zajmują nadal fotel lidera III ligi.

Paweł Greń

Górník Polkowice - Polonia/Sparta Świdnica 3:1 (2:0)

1:0 - Grzybowski 13' (k.)
2:0 - Smoliński 25'
2:1 - Urban 50'
3:1 - Grzybowski 54'

Okiem szkoleniowca



Trainer Dominik Nowak

"Gramy dla Was, gramy o awans" - pod takim hasłem zaczynamy rundę wiosenną. Spodziewaliśmy się, że będzie to ciężka przeprawa pod względem mentalnym i psychologicznym. Mielismy w głowach tylko trzy punkty. Dzięki temu zwycięstwu oddaliśmy się od drużyny Polonii, która po tej porażce nie ma już raczej szans na awans. Grałismy szybko, dynamicznie, a pressing w wykonaniu moich piłkarzy w dużej mierze wpłynął na rezultat końcowy. W drugiej połowie zagralismy nieco gorzej. Dziękujemy serdecznie wszystkim kibicom za przybycie w dość licznym gronie. Liczymy na Wasze wsparcie w kolejnych meczach.

» CO W GÓRNIKU PISZCZY

Druga drużyna Górnika Polkowice przegrała mecz inauguracyjny rundy rewanżowej z Orkanem Szczedrzykowie w klasie okręgowej 6:1 (3:0). Jedynego gola dla podopiecznych trenera Andrzeja Kota zdobył wychowanek naszego klubu, Wojciech Jurak.

Porażki w Wałbrzychu

W meczu inauguracyjnym rundę wiosenną juniorzy młodsi Górnika VW MP Polkowice przegrali z drużyną Górnika Wałbrzych 0:3. Podopieczni Grzegorza Karmelity rozegrali kalkiem przyzwoite zawody, lecz tego dnia nie po-

trafili skierować futbolówki do siatki gospodarzy.

Ich starsi koledzy również nie mieli szczęścia w meczu z wałbrzyskim Górnikiem. Zawodnicy prowadzeni przez Krzysztofa Wadasa ulegli na wyjeździe drużynie gospodarzy 2:1. Bramkę dla czarno - zielonych zdobył Łukasz Vogel.

Trampkarze najlepsil

Podopieczni Waldemara Jedynaka zajęli I miejsce w Lidze Halowej OZPN. W cyklu 8 turniejów, okazali się drużyną pąjlepszą i zasłużenie stanęli na najwyższym stopniu podium.

Najczęściej w turniejach OZPN brali udział:

Janczak, Bosacki, Jurak, Szymik, Stępień, Trzewicki, Niemasz, Karpiński, Karmelita, Kochman, Jaskuła, Marszałek, Orman, Pietruszka, Włodarczyk, Sikorski, Ilkiewicz.

Z kolei w kategorii młodzików, zawodnicy Juliusza Ciosa (rocznik 1995) wywalczyli III miejsce.

28 marca odbędą się finały roczników 1998 i 1999. Nasi zawodnicy mają duże szanse na miejsca medalowe.

Paweł Greń

Zainteresowanie treningami bokserskimi systematycznie wzrasta

Pięściarze nieźle walczyli

Tomasz Faryna (na zdj.) i Kacper Tomczak, zawodnicy Polkowickiego Klubu Bokserskiego zakwalifikowali się do finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w boksie. Awans do tej prestiżowej imprezy zapewnili sobie na zawodach w Gorzowie Wlkp., które były eliminacjami do OOM.



Tomasz Faryna zwyciężył w wadze do 63 kg (ur. 1993 r.), a Kacper Tomczak w wadze do 70 kg (ur. 1994 r.). Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż obaj wygrali swoje finałowe walki już w pierwszych rundach!

- Jestem bardzo zadowolony z postawy moich podopiecznych. Zakwalifikowali się do Mistrzostw Polski, co bez wątpienia jest ogromnym sukcesem. Jeżeli chłopcy będą jeszcze więcej trenować i przykładać się do każdego treningu, to mogą w przyszłości liczyć się na polskiej scenie boksu - poinformował nas Marek Węgierski, trener naszych bokserów.

Na słowa uznania zasługuje także Kamil Mikołajczyk, który całkowicie poświęca się tej dyscyplinie. Pomijając kwestie, że jest to bardzo pracowity zawodnik i z dużym zaangażowaniem przykłada się do wszystkich ćwiczeń, to nawet już rozpoczął kursy instruktorskie - kończy Węgierski.

- Bardzo cieszą mnie sukcesy naszych zawodników, a także rosnące zainteresowanie boksem w Polkowicach. To sprawia, że o przyszłość tej dyscypliny w naszym mieście jestem spokojny - podkreśla Krzysztof Kaczanowski, prezes Polkowickiego Klubu Bokserskiego.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w boksie odbędzie się w maju br, w Kielcach.

Z początkiem roku Polkowicki Klub Bokserski został zarejestrowany w Dolnośląskim Okręgowym Związku Bokserskim, a w marcu w Polskim Związku Bokserskim. Polkowicka młodzież może uczęszczać na treningi trzy razy w tygodniu: we wtorek godz. 18.30-20.30, czwartek 17.00-19.30, piątek 16.00-19.00 w Zespole Szkół w Polkowicach.

Paweł Greń

W szeregach Górnika zadebiutował młodszy z braci Kolečkich - Sylwester

Udany start sztangistów

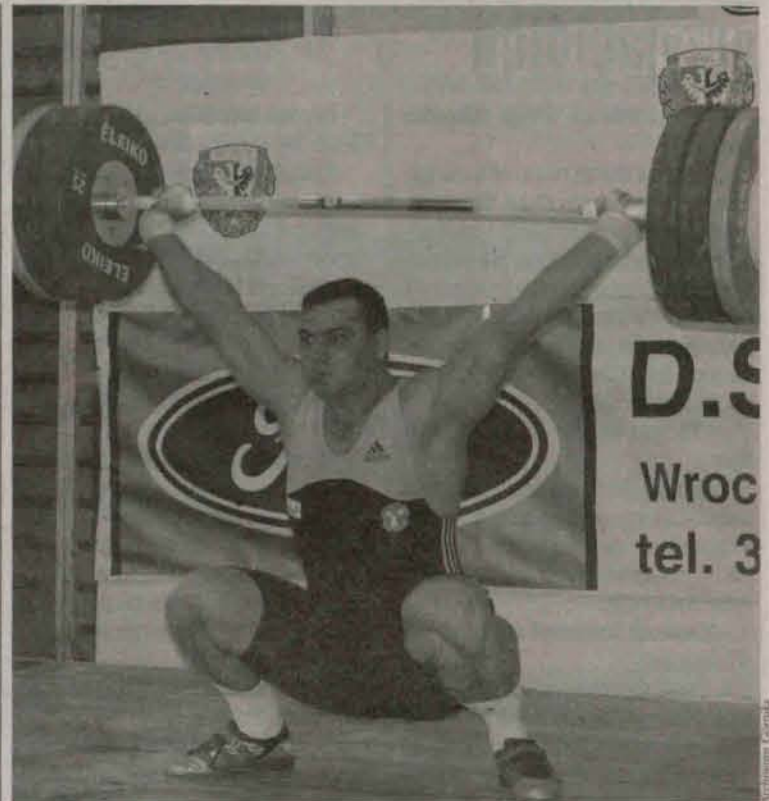
We Wrocławiu odbyła się pierwsza runda Drużynowych Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. Sztangiści Górnika Polkowice zgromadzili łącznie 1920,9 pkt i zajmują wysokie, czwarte miejsce w tabeli. Jest to bardzo dobry rezultat, zważywszy na fakt, iż w stolicy Dolnego Śląska zabrakło naszego asa - Szymona Kolečkiego.

Najlepiej punktującym zawodnikiem w drużynie "Górników" był Adam Kraska (na zdj.). Użył on w dwuboju 378 kg (165+213).

- Nasi zawodnicy uzyskali wyniki na wysokim poziomie, jednak jest to inauguracyjna runda ligi i jesteśmy pewni, że podczas II rundy, która odbędzie się za niecałe cztery tygodnie w Opolu uzyskają oni o wiele lepsze rezultaty." - komentują trenerzy Krzysztof Michalski oraz Jerzy Romanec.

Przypominamy, że Szymon Kolečki jest jeszcze w trakcie rehabilitacji kolana, ale już wkrótce zobaczymy go na pomości.

Ponadto dwóch reprezentantów z I zespołu Górnika: Damian Ingłot i Arkadiusz Michalski przygotowują się do Mistrzostw Polski do lat 20. Prestiżowe zmagania sztangistów są zaplanowane na ostatni weekend maja w Mroczy. Ingłot w zeszłym roku zajął V miejsce, natomiast Michalski wystartuje w tej imprezie po raz pierwszy. W poprzednim sezonie największy talent Górnika startował jeszcze w młodszej kategorii wiekowej. Szanse na medale są



naprawdę spore. Damian wystartuje w kategorii wagowej do 77 kg, a w jakiej kategorii wystartuje Michalski, jeszcze nie wiadomo.

Ważna informacja:

Na czym polegają zawody ligowe i jak są liczone punkty?

W sezonie ciężarowców odbywają się cztery rundy ligi. Każdy zespół wystawia po 6 zawodników, z czego 5 najlepszych punktów, z czego 5 najlepszych punktów są oczywiście sumowane. Sztangiści mają liczone punkty „g przelicznika Sinclaira. Jest to współczynnik masy ciała do osiągniętego rezultatu.

Juniorzy do lat 18 startujący w lidze mają dodatkowo 35 punktów premii za wiek, natomiast ju-

niorzy do lat 20 mają 25 pkt dodatku.

Paweł Greń

Wyniki z ligi naszych sztangistów:

408,4 - KRASKA Adam - 378 (165+213)
401,2 - MICHALSKI Arkadiusz - 330 (145+185)
385,0 - KOLECKI Sylwester - 340 (150+190)
364,5 - CHLEBOSZ Przemysław - 327 (147+180)
361,8 - INGLOT Damian - 266 (116+150)
340,3 - GŁÓD Paweł - 270 (120+150)

» KRÓTKO

Biegacze nie zwalniają tempa

W Katowicach odbył się Bieg Powitanie Wiosny. W gronie startujących nie zabrakło reprezentantów TKKF Start Polkowice. Choć był to bieg na powitanie wiosny to zawodnicy walczyli w warunkach iście jesiennych. Było zimno, deszczowo i wietrze. Uczestnicy rywalizacji mieli do pokonania dystans 15 kilometrów. Spośród polkowiczanki najlepiej spisała się Ewa Grzesik. Poza nią w zawodach wystartowali także Grzegorz Kielin, Jacek Karamucki, Wiesław Klich oraz Bogdan Godlewski. W minioną niedzielę reprezentanci naszego miasta wzięli udział w półmaratonie, który był rozgrywany w Sobótce. W tej imprezie wystartowało 750 osób. Bardzo dobrze pobił Krzysztof Augustyniak, który klasyfikacji generalnej był 16. Poza nim Polkowice reprezentowali: Waldemar Jedynak, Wiesław Klich i Krystian Pothaniak. Kolejny start już 28 marca w Hervis Półmaraton w czeskiej Pradze.

KoK

Trzeci na strefie

Reprezentacja piłkarzy ręcznych Gimnazjum nr 2 uplasowała się na trzeciej pozycji podczas półfinału strefy legnickiej. Wcześniej podopieczni trenera Waldemara Jedynaka nie mieli sobie równych podczas finału powiatowego, który został rozegrany w Polkowicach. Piłkarze ręczni z "dwójki" ograłi kolejno swoich kolegów z Grębocic, Chocianowa i Radwanic.

KoK

Nasi nagrodzeni

Dwójka polkowickich sportowców - bokserka Patrycja Bednarek oraz strzelec Filip Rodzik odebrali z rąk marszałka województwa dolnośląskiego Marka Lapińskiego stypendia za wybitne osiągnięcia sportowe w 2008 roku. Patrycja reprezentuje Polkowicki Klub Bokserski, a Filip Stowarzyszenie Sportu i Aktywnej Rehabilitacji "Skorpion Polkowice". Bednarek jest wicemistrzynią Europy w boksie, natomiast Rodzik ma na swoim koncie tytuł wicemistrza Polski osób niepełnosprawnych w strzelectwie. Wręczenie nagród miało miejsce w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym we Wrocławiu.

KoK

Sezon tenisistek powoli zbliża się ku końcowi

Porażka polkowiczank

W zaległym meczu 12. kolejki ekstraklasy MKSTS uległ na wyjeździe ekipie SKTS Best Chem Sochaczew. Jedyny punkt dla naszych zdobyła Yu Ying.

Zespół z Sochaczewa to jeden z ekstraklasowych tuzów. Występujące w nim Zhao Xia oraz Natalia Partyka zajmują czołowe lokaty w rankingu indywidualnym. Nic dziwnego, że to gospodynie były faworytem pojedynku z polkowiczankami. Nasze jechały z nastawieniem na walkę w każdej partii, ale też z przeświadczeniem, że o niespodziankę będzie trudno.

- Postaramy się wypaść jak najlepiej - mówiła Lenka Harabaszowa. W pierwszym pojedynku po przeciwnych stronach stanęły Zhao oraz nasza Katarzyna Grzybowska. Chinka nie pozostawiła złudzeń polkowiczance, co do tego, kto jest lepszy i ograła ją pew-



Yu Ying najpierw pokonała Natalię Partykę, a potem po zaciętej walce uległa Zhao Xia.

nie 3:0. W drugiej partii z równie dużą łatwością nasza Yu Ying pokonała Partykę. W pozostałych Szymańska zwyciężyła Harabaszową, a w najbardziej zaciętej meczu Zhao pokonała Yu.

- Przegraliśmy kolejny mecz, ale za rywala mieliśmy zespół o bardzo dużym potencjale. Szkoda przegranej partii Yu, która naprawdę była bardzo blisko pokonania bardzo mocnej Zhao. Gdyby nasza "Julka" miała odrobinę więcej nieodzownego w sporcie szczęścia, to wynik ostatniego pojedynku mógł być różny. Dziewczyny

odczuwają już powoli zmęczenie sezonem. Na szczęście jesteśmy już na finiszu - powiedział nam Sławomir Słowiński, trener polkowiczank.

Do zakończenia rozgrywek ekstraklasy tenisa stołowego kobiet zostały jeszcze trzy kolejki spotkań. W najbliższej dziewczyny z Polkowic podejmą we własnej hali ekipę PKS Rafaello Kazimierza Wielka. Ten mecz w sobotę o godzinie 16, w sali sportowej przy SP 1.

KoK

KOLARSTWO - To dobry prognostyk przed kolejnymi startami - mówi Piotr Wadecki

Grupa CCC podbiła Tajwan

Wyścig dookoła Tajwanu to jedna z najważniejszych imprez kolarskich rozgrywanych w Azji. W tym roku na starcie 21 edycji stanęło blisko 120 kolarzy z 24 zawodowych grup. Przyjechali cykliści z najodleglejszych zakątków świata. Byli między innymi Amerykanie, Australijczycy, Grecy, Japończycy, a nawet ekipa z Republiki Południowej Afryki. W tak szacownym gronie nasi kolarze ścigali się po raz drugi. Przed rokiem najwyższą lokatę spośród "pomarańczowych" zajął Mateusz Mróz. Był ósmy. Tym razem, jeszcze przed wylotem na Tajwan polkowiczanie zapowiadali, że zamierzają się poprawić.

- Naprawdę ostro trenowaliśmy i czujemy się mocni - mówił Tomasz Kiendyś, ubiegłoroczny zwycięzca Pro Ligi.

Na miejscu ekipa z Polkowic w składzie Bartłomiej Matysiak, Łukasz Bodnar, Tomasz Kiendyś, Tomasz Lisowicz i Krzysztof Jeżowski zameldowała się po wyczerpującym, trwającym aż 20 godzin locie.

Już pierwszy, rozegrany w Dzień Kobiet, etap wskazywał, że nasi są naprawdę mocni. Liczące 88 kilometrów kryterium uliczne w miejscowości Kaohsiung wygrał co prawda Kореаńczyk Seon Ho Park, ale miejsca trzecie i czwarte przypadły w udziale Jeżowskiemu oraz Maty-

Dzięki efektownemu atakowi na ostatnim etapie Krzysztof Jeżowski zwyciężył w prestiżowym wyścigu dookoła Tajwanu. Czwarty był jego kolega z grupy Tomasz Kiendyś. W klasyfikacji drużynowej ekipa z Polkowic, która startowała pod szyldem Merida Europe Team nie miała sobie równych.



W swoim pierwszym starcie w roku 2009 Krzysztof Jeżowski okazał się najlepszy w wyścigu dookoła Tajwanu.

siakowi. Na kolejnych etapach nasi jechali bardzo aktywnie, zajmując miejsca w czołówce, bądź wygrywając, jak Krzysztof Jeżowski, który jako pierwszy minął linię w Taichung, gdzie kończył się etap trzeci.

Po pięciu Jeżowski zajmował w klasyfikacji generalnej czwarte miejsce i tracił do lidera, Australijczyka Petera McDonalda ledwie 22 sekundy. "Jeżu" obiecywał, iż zrobi wszystko, by pokonać prowadzącego kolarza z Antypodów.

Wydawało się to realne, bo etap szósty, liczący 142,6 km zapowiadał się jako najcięższy. Trasa wiodła po krętych drogach usłanych licznymi podjazdami.

Właśnie na jednym z takich podjazdów atak przypuścił Tomasz Kiendyś, który urwał się peletonowi. Niestety po kilku kilometrach samotnej jazdy został wchłonięty przez zasadniczą grupę. Prób ucieczek było jeszcze kilka, ale ostatecznie na finiszu zameldowała się cała grupa. Jeżowski pokazał swoje nieprzeciętne zdolności sprinterskie i jako pierwszy minął linię mety. Tym samym udało mu się odrobić 12 sekund do prowadzącego McDonalda i o wygranej w całym wyścigu miało rozstrzygnąć kryterium uliczne w Tajpei. W tym kolarze mieli do pokonania 60 kilometrów rund wokół najwyższego budynku na świecie - mierzącego 509 metrów sławnego drapacza chmur Taipei 101. W zaciętej walce, która rozegrała się na krętych uliczkach bezkonkurencyjna okazała się dwójka naszych cyklistów. Jako pierwszy linię mety minął Kien-

dyś, a tuż za nim finiszował Jeżowski. Dzięki temu ten drugi awansował na pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej, a Kiendyś uplasował się ostatecznie na szóstą pozycję. W klasyfikacji drużynowej kolarze z Polkowic nie mieli sobie równych wyprzedzili reprezentację Kazachstanu oraz grupę reprezentującą Seul.

- Cieszę się przede wszystkim z wyniku, ale nie tylko. To był mój drugi pobyt na Tajwanie. Bardzo mi się podobało. Kontrast w zestawieniu z Europą naprawdę jest duży, ale z pewnością to miejsce warto odwiedzić - powiedział nam szczęśliwy Jeżowski.

Z wyników swojej grupy cieszył się także sponsor Dariusz Milek.

- Wyniki osiągnięte przez chłopaków cieszą w kontekście przyszłych startów. Już u progu sezonu jest dobrze, a szczyt formy dopiero ma nadejść - powiedział zadowolony.

Po powrocie do kraju "pomarańczowi" będą mieli blisko dwa tygodnie wolnego. 29 marca wystartują w Memoriale Ręgorowicza w Sobótce.

Konrad Kaptur

Tour de Taiwan w liczbach

Po raz pierwszy kolarze ścigali się wokół Tajwanu w 1978 roku. W tym na starcie stanęła rekordowa liczba 120 kolarzy reprezentujących 24 zawodowe grupy z 14 krajów. Do mety dojechało 80 cyklistów. Wyścig składał się z 7 etapów. Najdłuższy liczył 148,3 km, a najkrótszy 60 km. Łącznie do przejechania było 820 km. Podczas ostatniego etapu - kryterium ulicznego w Tajpei, cykliści ścigali się wokół najwyższego wieżowca świata, który mierzy 509 metrów. Pula nagród tegorocznego wyścigu wyniosła 46 tysięcy dolarów.

Klasyfikacja końcowa indywidualnie

- 1 Krzysztof Jeżowski (Pol)
- 2 Peter McDonald (Aus)
- 3 Roman Zientajew (Kaz)
- 6 Tomasz Kiendyś (Pol)
- 26 Tomasz Lisowicz (Pol)
- 28 Bartłomiej Matysiak (Pol)
- 53 Łukasz Bodnar (Pol)

Klasyfikacja końcowa drużynowo

- 1 Merida Europe Team
- 2 Kadra Kazachstanu
- 3 Seul Team

Będzie finał wojewódzki

W Aquaparku odbyły się mistrzostwa strefy legnickiej w pływaniu drużynowym szkół podstawowych oraz gimnazjalnych. Organizatorzy zebrali wysokie noty.

Zawody rozegrano w miniony czwartek. Ich organizatorami byli Polkowicki Szkolny Związek Sportowy oraz Aquapark. Sztafety wśród uczniów szkół podstawowych składały się z ośmiu pływaków, a wśród gimnazjalistów z 10. Każdy z młodszych pływaków miał do pokonania 25 metrów, czyli jedną długość basenu, a starsi pływacy musieli pokonać dystans 50 metrów. Łącznie wystartowało 25 drużyn. Wśród dziewcząt ze szkół

podstawowych zwyciężyli reprezentanci SP w Rudnej przed SP 3 w Polkowicach oraz SP 10 w Głogowie. W gronie chłopców pierwsze miejsce zajęła SP 10 w Głogowie, drugie SP w Rudnej, a trzecie SP 3 w Polkowicach. Wśród gimnazjalistów wyniki były następujące: w gronie dziewcząt zwyciężyło Gimnazjum nr 2 z Lubina, przed Gimnazjum z Rudnej i Gimnazjum nr 2 z Polkowic. Wśród chłopców natomiast zwyciężyło również Gimnazjum nr 2 z Lubina przed Gimnazjum z Rudnej oraz Gimnazjum nr 1 z Polkowic.

Organizatorzy zebrali wysokie noty i w nagrodę przyznano im prawo organizacji finału wojewódzkiego w pływaniu sztafetowym. Zostanie on rozegrany 3 kwietnia.

KoK

» WOKÓŁ SPORTU

To już nie śmieszne, to tragiczne

Wśród działaczy Polskiego Związku Piłki Nożnej są ludzie różni i nadużyciem sporego kalibru byłoby wrzucanie ich wszystkich do jednego worka. Niestety w gronie tych, którzy podejmują decyzje kluczowe dla ukochanej przez rodaków dyscypliny dominują osobowości pokroju Jerzego Engela, Antoniego Piechniczka i tym podobnych gigantów rodzimej myśli szkoleniowej. Potrafią oni jak mało kto opiewać sukcesy sprzed lat dwudziestu kilku i jeszcze starsze, niewiele zaś proponują rozwiązań, które miałyby wydzignąć polski futbol z głębokiej zapaści, w której tkwi od dawna. Potrafią pleść dyrdymały w studiach telewizyjnych dokonując wiekopomnych analiz meczów Ligi Mistrzów. Nie potrafią natomiast stworzyć systemowych rozwiązań, które pozwoliłyby produkować w Polsce piłkarzy znajdujących zatrudnienie w klubach nieco

mocniejszych niż potencjał lig cypryjskich, czy też greckich. Co więcej uważają, że słowo "kryzys" w odniesieniu do polskiej myśli szkoleniowej jest abstrakcją, bo co jak co, ale szkolenie ma się u nas dobrze. Engel jako argumentu potwierdzającego jego tezę, iż myśl trenerska nad Wisłą jest w rozkwicie używa dziwacznych porównań Euzebiusza Smolarka i Jakuba Błaszczykowskiego. Fakt, iż ten drugi jest co najmniej tak samo dobrze wyszkolony, jak pierwszy zaś świadcza w jego mniemaniu, iż szkoleniowcy z Polski "nie różnią się niczym od trenerów pracujących w krajach uznawanych tradycyjnie za wiodące w szkoleniu piłkarzy". Logika tego wywodu jest na tyle pokrętna, że nie wypada się nad nią rozwodzić. Engel idzie jednak w swoim samozadowoleniu jeszcze dalej. Twierdzi mianowicie, że kursy, które kończą polscy trenerzy

upowazniają ich do pracy w każdym europejskim klubie. Może i tak, ale wobec tego jak to się dzieje, że żaden polski trener przez wiodące europejskiej drużyny zatrudniany nie jest? Engel nad tym się nie zastanawia. Wychodzi pewnie z założenia, że niedouczenni Anglicy, Hiszpanie, czy Włosi nie poznali się na ogromnej kompetencji polskich szkoleniowców. Nie zaprzęta też jego głowy pytanie o to, dlaczego polscy piłkarze za granicą radzą sobie kiepsko, a w krajach produkujących notorycznych zwycięzców europejskich pucharów nie ma ich w ogóle bądź zaliczają nic nieznaczące epizody? Jasnie pan dyrektor sportowy PZPN problemów rzeczywistych nie dostrzega karniąc swoje ego iluzją sportowego dobrobytu. To już naprawdę nie jest śmieszne, to tragiczne.

Konrad Kaptur

Idą jak burza

Halowcy nie zwalniają tempa. W meczu 20 kolejki I ligi futsalu wygrali na wyjeździe z drużyną Polonii Szczecin 8:0!



Kamil Nowakowski strzelił jedną z ośmiu bramek.

Bramki dla TPH strzelali: Sebastian Jędrzejewski (2), Adrian Jędrzejewski (2), Tomasz Urbaniak, Kamil Nowakowski, Patryk Potocki i Grzegorz Nowak.

W pierwszej odsłonie sezonu drużyna Polonii uległa w Polkowicach 16:2.

Podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego do Szczecina jechali tylko po komplet punktów. Piłkarze TPH byli bezapelacyjnym faworytem tego starcia i z wielką łatwością zabrali trzy oczka do Polkowic.

Całe spotkanie było pod dyktando gości. To piłkarze TPH byli zdecydowanie lepszym zespołem i zasłużenie odnieśli zwycięstwo w tym spotkaniu. Ośmiobramkowe zwycięstwo naszych piłkarzy, to najmniejszy wymiar kary, jaki mógł spotkać drużynę gospodarzy.

W pierwszej połowie "portowcy" stawiali jeszcze minimalny opór, lecz 3 bramki stracone w tej odsłonie mocno podłamały

drużynę gospodarzy. Po zmianie stron polkowiczanie dominowali w każdym elemencie gry i aż pięciokrotnie wpakowali futbolówkę do siatki ekipy ze Szczecina. Piłkarze TPH mają wciąż ogromną szansę na bezpośredni awans. Z chwilą, gdy lider rozgrywek popełni minimalny błąd, a polkowiczanie wygrają ostatnie dwa spotkania, to awansują z pierwszej lokaty do ekstraklasy.

Paweł Grefi

TABELA

1 Marwit Zławieś Wlk	17 41
2 TPH Polkowice	17 40
3 Tacho Toruń	18 40
4 KS Gniezno	17 34
5 Copacabana Gdańsk	17 29
6 MOKS Białystok	17 24
7 AZS UW Warszawa	17 23
8 KS1920 Mosina	18 14
9 Kąkolica Gorzów W.	17 12
10 Polonia Szczecin	17 10
11 Stolar Suwałki	17 9

» KRÓTKO

Medale Mureny

Pływacy polkowickiego klubu zanotowali kolejne sukcesy. W Chełmie, gdzie odbyła się szósta edycja Ogólnopolskiego Mityngu Pływackiego Masters, cztery kłaki wywalczył Bogdan Puchalski. Przypadło mu w udziale złoto na dystansie 400 metrów stylem dowolnym, a także trzy srebra na dystansie 100 metrów stylem zmiennym, motylkowym oraz dowolnym.

Ponadto w Zimowych Mistrzostwach Polski Niepełnosprawnych w pływaniu zawodnik Mureny Andrzej Kąkol zdobył brązowy medal. Na tej samej imprezie Alicja Błachnia zajęła miejsce piąte. W zawodach wzięły udział reprezentacje klubowe z całej Polski. Startowały 23 kluby, ogółem 150 zawodników.

KoK



Pierwszy z prawej Andrzej Kąkol.

Jak ojciec z synem



Na obiektach sportowych przy ulicy Kominka spotkali się tenisiści ziemni. Walczyli w halowym turnieju o puchar przewodniczącego rady powiatu w grze podwójnej. Rywalizowało 8 par. Ostatecznie zwycięzcami okazał się rodzinny debel Liberskich. Tworzyli go Włodzimierz (ojciec) oraz Tomasz (syn). Drugą lokatę zajęła para Jerzy Kucharczyk/Marcin Krzysiak, a miejsce trzecie przypadło w udziale debelowi Zbigniew Lemiesz/Mariusz Piskórz. Czwartą lokatę zajęła para Wiesław Świecicki/Piotr Bujacz.

KoK

KOSZYKÓWKA Aż do czwartej kwarty leszczynianki stawiały twarde opór CCC zagra w półfinale!

To był zdecydowanie najtrudniejszy ze wszystkich meczów pomiędzy dziewczynami trenera Krzysztofa Koziorowicza nad Dudą. Najważniejsze jednak, że i tym razem górą był nasz zespół.

Podopieczni trenera Krzysztofa Koziorowicza były zdecydowanym faworytem tego meczu, ale szkoleniowiec naszych przetrwał przed lekceważeniem przeciwnika.

- Leszczynianki to dobry, poukładany zespół, który ostatnio zanotował wzrost formy. To na pewno nie będzie łatwy mecz, a fakt, że w rundzie zasadniczej udało nam się pokonać dwukrotnie rywalki nie ma znaczenia. Teraz rozpoczyna się nowy rozdział rywalizacji - mówi trener "pomarańczowych".

Niepewność szkoleniowca CCC była tym większa, że nie mógł skorzystać z Plenette Pierson, która jest przeziębiona i zdecydowano, że korzystniej dla zespołu będzie, by została w domu.

Miejsce Pierson w wyjściowej piątce naszych zajęła Amisha Carter. Mecz rozpoczął się od celnej "trójki" Justyny Jeziornej. W odpowiedzi kosz "pomarańczowych" przedziurawiła Ashley Shields. Potem nasze punktowały głównie z dystansu. W ciągu zaledwie czterech minut zaliczyły aż cztery "trójki". Dwukrotnie trafiła Agata Gajda oraz Jeziorna i głównie dzięki skuteczności w tym elemencie utrzymywały kilkupunktowe prowadzenie. W defensywie bowiem nie było najlepiej. Po raz pierwszy od bardzo dawna polkowiczanki przegrywały większość piłek w walce na tablicach. W efekcie wynik cały czas był otwarty. Po pierwszej kwarcie nasze prowadziły różnicą zaledwie jednego punktu. Kwarta druga rozpoczęła się od bloku Amishy Carter na Shields. To był sygnał do natarcia dla pomarańczowej eskadry. W kolejnej akcji punktowała Gajewska i zrobiło się 29:26 dla CCC. Leszczynianki jednak nie odpuszczały i za sprawą doskonale dysponowanej Shields oraz Justyny Czarneckiej nie pozwalały podopiecznym trenera Koziorowicza na wypracowanie przewagi

PKM DUDA SUPERPOL
LESZNO - CCC
POLKOWICE 62:75
(26:27, 15:15, 11:13,
10:20)

CCC: Robbins, Carter po 18,
Jeziorna 14, Gajda 11,
Mieloszyńska 10 oraz Pietrzak,
Gajewska po 2, Małaszewska 0.



Amisha Carter zagrała w Lesznie bardzo dobry mecz i jej CCC pokonało Dudę

większej niż dwu-trzypunktowa. Co więcej w końcówce to gospodynie zaczęły trafiać i do szatni schodziły z zaledwie jednopunktową stratą do naszych.

Po zmianie stron zaczęło się dobrze dla naszych, bo najpierw spod kosza trafiła Jillian Robbins, a po chwili w jej ślady poszła Jeziorna. Potem udaną akcję zaliczyła po raz pierwszy w tym meczu Edyta Krysiwicz. Na parkiecie toczyła się zażarta walka punkt za punkt. Nasze zaczęły lepiej zbierać, ale zatraciły skuteczność z obwodu, złaszcza

w rzutach za trzy. Przed ostatnią kwartą prowadziły dwoma punktami i losy wygranej były otwarte. W ostatniej kwarcie nasze wspaniale finiszowały. Przelomowy fragment miał miejsce pomiędzy 35 a 37 minutą meczu. Ten fragment CCC wygrało 6:0 i było po sprawie. Co prawda "trójkę" zaliczyła jeszcze Aleksandra Drzewińska, ale to było za mało, by ograć "pomarańczowe".

Konrad Kaptur

KOMENTARZ

Final - sprawa otwarta

W spotkaniu z nieobliczalną Dudą polkowiczanki włożyły wiele sił i serca. Do przerwy nasze przegrywały zbiórkę, co zdarzyło im się po raz ostatni bodajże na inaugurację ekstraklasy w Toruniu, czyli...bardzo dawno temu. Po zmianie stron było lepiej, a w decydującej kwarcie CCC ograniczyło do minimum swobodę ofensywnych poczynań Dudy i pewnie wygrało. Teraz przed nami kolejny bój z akademickami z Gorzowa Wielkopolskiego. Bój o wielki finał. W fazie zasadniczej dwa razy górą były "pomarańczowe", które u siebie wygrały 65:63, a na wyjeździe pokonały rywalki aż 78:66. Dlatego szkoleniowiec AZS zaznacza, że to polkowiczanki są faworytkami - To, co ostatnio pokazuje CCC, stawia je w roli zdecydowanego faworyta. Ale dla nas to wymarzony układ. Do tej pory pod presją grał mój zespół, teraz taki los czeka rywalki - mówi trener gorzowianek. O tym, że wcześniejsze wygrane nie mają znaczenia zapewnia Krzysztof Koziorowicz. - To będą zupełnie inne mecze. Wszystko zaczyna się od nowa - mówi szkoleniowiec "pomarańczowych". Pierwsze mecze półfinału już w sobotę i niedzielę w Polkowicach. Początek spotkania w sobotę o 16:00, a w niedzielę o 18:30.

KoK